

## UZASADNIENIE

### **I. POTRZEBA I CEL WYDANIA USTAWY, RZECZYWISTY STAN W DZIEDZINIE, KTÓRA MA BYĆ UNORMOWANA**

Nadrzędnym celem projektowanej ustawy jest poprawa dobrostanu zwierząt oraz doprecyzowanie i rozszerzenie zakresu ochrony zwierząt - tak aby lepiej uwzględniać ich potrzeby fizyczne, psychiczne oraz społeczne. Projektowana regulacja ma na celu redukcję problemu bezdomności zwierząt domowych i skuteczną kontrolę ich populacji, zapewnienie identyfikowalności zwierząt domowych, poprawę standardów funkcjonowania schronisk dla bezdomnych zwierząt. Projektowane zmiany zmierzają także do zapewnienia właściwego i skutecznego wykonywania zadań własnych gmin jakimi są zapobieganie bezdomności zwierząt i zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom oraz ich wyłapywanie. Ponadto, potrzeba wprowadzenia projektowanych zmian wynika z konieczności usprawnienia kontroli wydatkowania przez jednostki samorządu terytorialnego środków finansowych przeznaczonych na wykonywanie wskazanych zadań własnych, w szczególności pod względem ich celowości i ostatecznego ich przeznaczenia. Zasadność wprowadzenia proponowanych zmian determinowana jest również istotnymi rozbieżnościami interpretacyjnymi występującymi w praktyce stosowania poszczególnych przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt. Co więcej, potrzeba wprowadzenia projektowanych zmian jest podyktowana zarówno postępowaniem cywilizacyjnym społeczeństwa, jak i wynikami badań naukowych w zakresie potrzeb zwierząt (w sferze fizycznej, poznawczej i psychologiczno-społecznej) oraz ich inteligencji emocjonalnej.

Zmiany w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt obejmują w szczególności:

1. uzupełnienie i dostosowanie definicji legalnych;
2. rozszerzenie katalogu czynów uznanych za znęcanie się nad zwierzętami;
3. wprowadzenie zakazu używania wyrobów pirotechnicznych widowiskowych klasy F2 oraz klasy F3;
4. wprowadzenie zakazu utrzymywania psów na uwięzi (na łańcuchach) i określenie warunków bytowania psów utrzymywanych w kojcach;
5. wprowadzenie obowiązkowej kastracji psów i kotów (za wyjątkiem zwierząt utrzymywanych w celach hodowlanych przez hodowców);
6. doprecyzowanie obowiązków gmin dotyczących wykonywania zadań własnych w postaci zapobiegania bezdomności zwierząt i zapewnienia opieki bezdomnym zwierzętom oraz ich wyłapywanie (w tym sposobów realizacji programu opieki nad bezdomnymi zwierzętami oraz zapobiegania bezdomności zwierząt);
7. wprowadzenie obowiązku oznakowania psów i kotów oraz utworzenie centralnego rejestru zwierząt oznakowanych;
8. określenie zasad działalności stowarzyszeń zrzeszających hodowców psów albo kotów oraz utworzenie rejestru stowarzyszeń;
9. określenie podstawowych zasad organizacji hodowli i utrzymywania psów lub kotów w hodowlach;
10. ustalenie podstawowych zasad organizacji i funkcjonowania schronisk dla bezdomnych zwierząt, w szczególności w zakresie zapewnienia odpowiedniej jakości pomocy i opieki nad bezdomnymi zwierzętami, obowiązku zapewnienia odpowiedniej ilości zatrudnionych

pracowników wraz z określeniem wymagań jakim powinny odpowiadać osoby zatrudnione w schronisku;

11. wprowadzenie minimalnych stawek za pobyt i utrzymanie zwierzęcia w schronisku;
12. doprecyzowanie obowiązków kontrolnych gmin nad schroniskami dla bezdomnych zwierząt;
13. określenie źródeł i zasad finansowania schronisk dla bezdomnych zwierząt, w tym ustalenie finansowania poprzez dotacje;
14. utworzenie Systemu Informacji o Schroniskach dla Zwierząt;
15. podwyższenie kar za zabicie zwierzęcia lub znęcanie się nad nim;
16. doprecyzowanie instytucji przypadku zwierzęcia;
17. uszczegółowienie podstaw i zakresu orzeczenia nawiązki, zarówno w postępowaniach karnych, jak i w postępowaniach w sprawach o wykroczenia;
18. dookreślenie sposobu wykonania przypadku zwierzęcia.

Zmiany w ustawie z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt obejmują w szczególności:

1. określenie działalności w zakresie wyłapywania bezdomnych zwierząt jako działalności nadzorowanej;
2. modyfikację warunków podjęcia działalności nadzorowanej w zakresie prowadzenia schronisk dla bezdomnych zwierząt.

Zmiany w pozostałych ustawach obejmują w szczególności:

1. ustalenie opłaty od szceniąt i kociąt urodzonych w hodowlach jako opłaty lokalnej;
2. wprowadzenia wyłączenia spod egzekucji sądowej zwierząt domowych (a w konsekwencji wyłączenia z masy upadłości).

Od dziesiątków lat powszechnie wiadomym jest, że zwierzęta są zdolne do odczuwania cierpienia, co znalazło odzwierciedlenie w treści przepisu art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (dalej jako „u.o.z.”). Nie może budzić jakichkolwiek wątpliwości, że gdy mowa o cierpieniu zwierząt należy przez to rozumieć zarówno cierpienia w wymiarze fizycznym, jak i psychicznym. Zauważenia jednak wymaga, że ustawa o ochronie zwierząt w obecnie obowiązującym brzmieniu nie zawiera w tym zakresie wyczerpujących regulacji. Art. 4 pkt 2 u.o.z. wskazuje, że humanitarne traktowanie zwierząt oznacza traktowanie uwzględniające potrzeby zwierzęcia i zapewniające mu opiekę i ochronę, zaś art. 4 pkt 15 u.o.z. stanowi, że przez właściwe warunki bytowania rozumie się zapewnienie zwierzęciu możliwości egzystencji, zgodnie z potrzebami danego gatunku, rasy, płci i wieku. Jakkolwiek w powyższych definicjach literalnie odwołano się do potrzeb zwierząt, co z zasady nakazywałoby uwzględnienie ich wszystkich potrzeb (a zatem nie tylko fizycznych, ale również poznawczych i psychologiczno-społecznych), to uważna analiza pozostałych przepisów ustawy nie wskazuje jakoby zakresem omawianego aktu prawnego objęte były wszelkie potrzeby zwierząt. Ustawa nie zawiera bowiem jakichkolwiek szczegółowych regulacji odwołujących się do holistycznego ujęcia zdrowia zwierząt, czy też nakazów albo zakazów związanych z koniecznością zaspokojenia psychologicznych i społecznych potrzeb zwierząt. W świetle powyższego koniecznym jest ustawowe doprecyzowanie potrzeb zwierząt, a także jednoznaczne określenie, że zwierzęta zdolne są do odczuwania cierpień fizycznych oraz psychicznych - tak żeby wyeliminować ryzyko niezrozumienia tekstu aktu prawnego oraz rozbieżności interpretacyjnych.

Punktem wyjścia dla dookreślenia powyższych regulacji winno być ustalenie czym jest dobrostan. W ramach definiowania dobrostanu już w 1965 r. sformułowano tzw. zasadę pięciu wolności<sup>1</sup>, która w 1979 r. została formalnie skodyfikowana przez brytyjską Radę ds. Dobrostanu Zwierząt Gospodarskich (*Farm Animal Welfare Committee*). Rzeczona lista pięciu wolności obejmuje:

1. wolność od głodu i pragnienia;
2. wolność od urazów psychicznych i bólu (czyli zapewnienie zwierzętom schronienia, miejsca do wypoczynku i bezpieczeństwa);
3. wolność od bólu, ran i chorób;
4. wolność od strachu i stresu;
5. wolność do wyrażania naturalnego zachowania (w tym zapewnienia towarzystwa grupy społecznej, przestrzeni i możliwości ekspresji).

Wskutek dalszych badań naukowych powyższy katalog został rozbudowany o kolejne postulaty:

1. wolność do bycia sobą;
2. wolność do wyrażania naturalnych zachowań;
3. wolność do wyboru i kontroli;
4. wolność do zabawy oraz do prywatności;
5. wolność do posiadania sfery bezpiecznej.<sup>2</sup>

Istotnym jest, że wyniki przeprowadzanych badań naukowych od lat konsekwentnie potwierdzają, że zwierzęta mają szeroką zdolność do doświadczania uczuć. Zatem projektowane zmiany zmierzają do dostosowania regulacji prawnych do aktualnej wiedzy naukowej.

Badania naukowe potwierdzają, że psy posiadają niezwykle rozwiniętą inteligencję emocjonalną, która pozwala im rozróżniać ludzkie emocje (takie jak szczęście, smutek, strach i złość - w oparciu o mimikę twarzy, sygnały głosowe i język ciała) oraz reagować na nie. Nadto, psy angażują się w interakcje społeczne, tworzą silne więzi z ludźmi i innymi psami.<sup>3</sup> Aktualne wyniki badań naukowych, przeprowadzonych z wykorzystaniem technik obrazowania (MRI), wskazują, że psy posiadają obszary mózgu zaangażowane w przetwarzanie emocji.<sup>4</sup> Aktywacja poszczególnych obszarów mózgu potwierdza, że psy bezsprzecznie doświadczają emocji.<sup>5</sup> Natomiast badania EEG i ERP wykazały, że psy rozróżniają wypowiedziane do nich słowa i reagują

---

<sup>1</sup> F. Brambell, *Report of the Technical Committee to Enquire into the Welfare of Animals kept under Intensive Livestock Husbandry* (1965).

<sup>2</sup> M. Bekoff, *The Animals' Agenda: Freedom, Compassion, and Coexistence in the Human Age* (2018).

<sup>3</sup> R. Arden, M.J. Adams, *General Intelligence Factor in Dogs. Intelligence* (2016); A. Kerepesi, A. Dóka, D. Miklósi, *Dogs and Their Human Companions: The Effect of Familiarity on Dog-Human Interactions. Behavioural Processes* (2015); J. Kaminski, M. Nitzschner, *Do Dogs Get the Point? A Review of Dog-Human Communication Ability* (2013); S. Fiset, V. Plourde, *Commentary: Oxytocin-Gaze Positive Loop and the Coevolution of Human-Dog Bonds* (2015).

<sup>4</sup> J.G. Smith, J.S. Katz, *Measuring the Dog Side of the Dog-Human Bond* (2023).

<sup>5</sup> M.V. Kujala, *Canine Emotions as Seen through Human Social Cognition* (2017); A.P. Buttner, *Neurobiological Underpinnings of Dogs' Human-Like Social Competence: How Interactions between Stress Response Systems and Oxytocin Mediate Dogs' Social Skills* (2016).

na nie.<sup>6</sup> W najnowszych badaniach poddano także ocenie reakcje hormonalne psów, które dowodzą, że psy odpowiadają na określone bodźce emocjonalne w sposób pozytywny albo negatywny. Ujawniono wzrost kortyzolu w przypadku negatywnego pobudzenia (w tym wskutek silnego stresu) oraz wzrost oksytocyny w przypadku pozytywnego pobudzenia. Na uwagę zasługuje również fakt, że u psów narażonych na określone bodźce emocjonalne stwierdzono wzrost tętna.<sup>7</sup> Badanie IRT z powodzeniem wykorzystano do rejestracji zmian temperatury powierzchni w różnych częściach ciała (np. oczach, uszach), gdy psy były poddawane pozytywnym i negatywnym sytuacjom (np. separacja właściciela). W sytuacjach negatywnych temperatura oczu miała tendencję do wzrostu.<sup>8</sup> Wreszcie na szczególną uwagę zasługuje fakt przeprowadzania badań objętości łez u psów jako wskaźnika fizjologicznego i emocjonalnego.<sup>9</sup>

Zauważenia wymaga, że przeprowadzone badania naukowe dostarczają dowodów, że także koty są gatunkiem społecznym i tworzą silne więzi z ludźmi. Wyniki badań jednoznacznie wskazują na przywiązanie emocjonalne kotów do ludzi. W badaniach ujawniono, że koty poszukiwały bliskości z człowiekiem oraz doznawały cierpienia wskutek separacji.<sup>10</sup> Dodatkowo badania naukowe wykazały pozytywny wpływ obecności i zapachu właściciela na odporność na stres u kotów.<sup>11</sup>

Aktualna wiedza naukowa dostarcza wielu dowodów na istnienie negatywnych skutków w sferze zdrowia zwierząt wynikających z niezaspokojenia ich wszystkich potrzeb. Zablockowanie realizacji potrzeb u psów prowadzi do zaburzeń frustracyjnych i psychosomatycznych – zasadniczo tożsamy do zaburzeń stwierdzanych u ludzi. Wśród stwierdzonych zaburzeń wyróżnia się: zaburzenia somatyczne (np. długotrwały stres będący skutkiem przebywania w niewłaściwych warunkach prowadzi do zaburzeń hormonalnych, zaburzeń trawienia i przyswajania pokarmu), zaburzenia psychogenne (w tym zaburzenia depresyjne, depresyjno-lękowe, agresje lękowe, lęk separacyjny), zaburzenia behawioralne (w szczególności w postaci nadmiernej pobudliwości, wycofania na podłożu lękowym, agresji, apatii, autoagresji, czynności kompulsywnych).<sup>12</sup>

Dowiedziano, że w celu zagwarantowania prawidłowego psychicznego i emocjonalnego funkcjonowania psów oraz kotów koniecznym jest zapewnienie zwierzętom stałych kontaktów społecznych zarówno z innymi osobnikami swojego gatunku, jak i z człowiekiem. Brak zapewnienia zwierzętom właściwych kontaktów społecznych zawsze skutkuje ich cierpieniem psychicznym.

Izolacja społeczna psów (w tym utrzymywanie na uwięzi w budach, w zamkniętych pomieszczeniach, boksach i kojcach - oddalonych od miejsca bytowania człowieka) pozbawia zwierzęta kontaktów społecznych niezbędnych dla zapewnienia im dobrostanu, a także

---

<sup>6</sup> L. Magyari, Z. Huszár, A. Turzó, A. Andics, *Event-Related Potentials Reveal Limited Readiness to Access Phonetic Details during Word Processing in Dogs*. (2020).

<sup>7</sup> Catia Correia Caeiro, Kun Guo, Daniel S. Mills, *Visual perception of emotion cues in dogs: a critical review of methodologies* (2023).

<sup>8</sup> S. Riemer, L. Assis L, T.W. Pike, D.S. Mills, *Dynamic changes in ear temperature in relation to separation distress in dogs* (2016); I Adachi, H. Kuwahata, K. Fujita, *Dogs recall their owner's face upon hearing the owner's voice*. (2007); J. Adámková, K. Benediktová, J. Svoboda, L. Bartoš, L. Vynikalová, P. Nováková, V. Hart, M.S. Painter, H. Burda, *Turning preference in dogs: north attracts while south repels*. (2017).

<sup>9</sup> K. Murata, M. Nagasawa, T. Onaka, N. Kanemaki, S. Nakamura, K. Tsubota, K. Mogi, T. Kikusui, *Increase of tear volume in dogs after reunion with owners is mediated by oxytocin*.

<sup>10</sup> K.R. Vitale, A.C. Behnke, A.R. and M.A.R. Udell, *Attachment bonds between domestic cats and humans* (2019).

<sup>11</sup> C. Leksanra, S. Behnke, R. Kristyn, B. Vitale, *The effect of owner presence and scent on stress resilience in cats* (2021).

<sup>12</sup> H. Mamzer, *Spoleczne potrzeby psów a deprywacja społeczna – zasadność pomocy interwencyjnej w przypadkach utrzymywania psów w samotności* [w:] Zwierzęta. Ludzie. Pomoc. (2023)

uniemożliwia psom realizowanie naturalnych potrzeb. Ponadto, skutkiem izolacji jest narażenie zwierzęcia na brak dostępu do wody (którą na przykład pies wyleje) oraz ograniczenie możliwości zapewnienia właściwej opieki (zwłaszcza w sytuacjach nagłych i losowych, np. pożar). Utrzymywanie psów z dala od siedzib ludzkich, w szczególności przetrzymywanie na uwięzi, naraża zwierzę na potencjalne akty przemocy ze strony innych osobników oraz osób postronnych. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że w opisywanych warunkach niewykastrowane (niewysterylizowane) suki narażone są na nadmiar kontaktów płciowych i zainteresowania ze strony samców, przy jednoczesnym braku możliwości ich uniknięcia.<sup>13</sup>

Na gruncie powyższego stwierdzić należy, że jakkolwiek obecne brzmienie przepisów ustawy o ochronie zwierząt wskazuje, że zwierzęta są zdolne do odczuwania cierpienia i zawiera odwołanie do konieczności zapewnienia zwierzętom egzystencji zgodnie z ich potrzebami, to nadmierna ogólność tych przepisów nie gwarantuje właściwej – zgodnej z podstawową zasadą statuowaną przepisem art. 1 ust. 1 u.o.z. – ochrony zwierząt. Obecny stan prawny nie dostarcza odpowiednich środków gwarantujących zapewnienie zwierzętom dobrostanu w rozumieniu wynikającym z utrwalonej wiedzy naukowej. Skoro w świetle obecnej wiedzy naukowej bezspornym jest, że zwierzęta (w szczególności zwierzęta domowe) mają szeroko rozwiniętą inteligencję emocjonalną, doświadczają cierpienia psychicznego - co nierozzerwanie związane jest z istnieniem potrzeb zwierząt (tak w sferze fizycznej, jak i psychicznej oraz społecznej), to potrzeba wprowadzenia projektowanych zmian zdaje się być oczywista.

Proponowane zmiany przyczynią się do poprawy dobrostanu zwierząt, a w następstwie dobrostanu ludzi. Powszechnie przyjmowanym jest, iż dobrostan zwierząt to dobrostan ludzi. Szeroko ujmowane zdrowie wszystkich gatunków jest ze sobą powiązane zwrotnymi relacjami. Koncepcja One Health („Jednego zdrowia”) szerzona przez Światową Organizację Zdrowia (WHO) oraz Światową Organizację Zdrowia Zwierząt (OIE) wiąże się z nierozłącznymi i nieuniknionymi interakcjami zachodzącymi między wszystkimi elementami świata ożywionego oraz nieożywionego.<sup>14</sup>

Uzupełniająco nadmienić należy, że prawodawstwo obowiązujące w krajach Europy Zachodniej (w wyżej omówionym zakresie ) jest znacznie precyzyjniejsze i skuteczne aniżeli aktualnie obowiązujące akty prawne w Polsce. Na szczególną uwagę zasługują regulacje prawne obowiązujące w Szwecji. W szwedzkim dokumencie „Jordbruksverket” wprowadzonym w życie przez ministerstwo rolnictwa (Swedish Board of Agriculture) znajdują się następujące zapisy: „Pies powinien być wyprowadzany przynajmniej co 6 godzin dziennie, szczenięta i stare psy częściej. Pies nie może być sam w domu prawie cały dzień i wychodzić dopiero wtedy gdy właściciel wraca pod koniec dnia”; „Jest bardzo ważne, aby psy pozostawały w kontakcie społecznym z ludźmi lub innymi psami przez większość dnia. Kontakt ten może być zapewniony przez różne aktywności, ćwiczenia, spacer. Dlatego psy nie mogą być pozostawiane w samotności na długo. Instytucje

---

<sup>13</sup> Ibidem

<sup>14</sup> C. Stephen, W.B. Karesh, *Is One Health delivering results?* (2014); B. Kaplan, L.H. Kahl, T.P. Monath, *One Health – One Medicine* (2009); P.A.M. Overgaauw, C.M. Vinke, Hagen van M.A.E., L.J.A. Lipman, *A one health perspective on the human-companion animal relationship with emphasis on zoonotic aspects* (2020); H. Mamzer, *Jedno zdrowie. Ludzie i inne gatunki* (2022)

oferujące opiekę dzienną są dobrym rozwiązaniem zapewniającym społeczne kontakty psom tych osób, które muszą pracować”.<sup>15</sup>

W dalszej kolejności dostrzeżenia wymaga, że zgodnie z badaniem Eurobarometr przeprowadzonym w 2023 r. 44 % obywateli Unii Europejskiej posiada zwierzęta domowe, a 74 % obywateli Unii uważa, że dobrostan zwierząt domowych należy chronić lepiej niż obecnie.<sup>16</sup> Z raportu rocznego opublikowanego przez FEDIAF EuropeanPetFood wynika, że w 2022 r. w Polsce było ok. 8.019.000 psów i 7.125.000 kotów, 49% polskich gospodarstw domowych posiadało co najmniej jednego psa, a 40% co najmniej jednego kota.<sup>17</sup> Z badań przeprowadzonych przez Kantar Public w 2017 r. wynikało, że ponad połowa Polaków, bo aż 52 % posiadało zwierzę domowe (42% psy, 26% koty).<sup>18</sup> Według danych Panelu Gospodarstw Domowych GfK Polonia (2022/2023) w Polsce jest mniej gospodarstw domowych posiadających dzieci niż tych z psem. Niewątpliwie liczba psów i kotów w Polsce stale rośnie (przykładowo w 2012 r. w Polsce było ok. 6,7 mln psów, a w 2010 r. kotów ok. 5,5 mln), zwiększa się także liczba posiadaczy zwierząt domowych w Polsce

Potrzeba doprecyzowania i rozszerzenia zakresu ochrony zwierząt, w sposób proponowany w projekcie ustawy, wynika także z faktu stałego wzrostu liczby psów i kotów w Polsce oraz liczby posiadaczy zwierząt domowych.

W części II uzasadnienia uzupełniająco przedstawiono cel i potrzebę wydania projektowanej ustawy.

## **II. RÓŻNICE POMIĘDZY DOTYCHCZASOWYM A PROJEKTOWANYM STANEM PRAWNYM – PROJEKTOWANE POSZCZEGÓLNE ZMIANY**

### **A. Zmiany wprowadzane w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (dalej jako „u.o.z.”)**

W projektowanej ustawie zaproponowano zmianę poszczególnych definicji legalnych, określonych w art. 4 u.o.z. oraz wprowadzenie nowych definicji. Wszystkie projektowane zmiany uwzględniają uwagi wskazane w części I uzasadnienia. Zatem zmierzają do poprawy dobrostanu zwierząt oraz doprecyzowania i rozszerzenia zakresu ochrony zwierząt w celu lepszego (właściwego) uwzględnienia wszystkich potrzeb zwierząt (fizycznych, psychicznych oraz społecznych).

Zarówno projektowana definicja humanitarnego traktowania zwierząt (art. 4 pkt 2 u.o.z.), jak i okrutnych metod w chowie lub hodowli (art. 4 pkt 7 u.o.z.) doprecyzowuje potrzeby zwierząt, tak ażeby nie budziło wątpliwości, że swoim zakresem obejmują także potrzeby poznawcze i psychologiczno-społeczne oraz odnoszą się do stanu uogólnionego zdrowia (a zatem zdrowia fizycznego, jak i psychicznego).

Dodatkowo projektowana zmiana art. 4 pkt 7 u.o.z. określa uległość jako przykład zachowania się zwierzęcia, do którego jest przymuszane, a nie jako równoznaczność takiego zachowania. Dotychczasowe brzmienie wskazanego przepisu ogranicza zakres zachowań

---

<sup>15</sup> S.S. Andersen, I. Meyer, B. Forkman, S.S. Nielsen, P. Sandøe, *Regulating Companion Dog Welfare: A Comparative Study of Legal Frameworks in Western Countries* (2021).

<sup>16</sup> Komisja Europejska, *Special Eurobarometer 533 Attitudes of Europeans towards Animal Welfare*, Fieldwork: March 2023 [Postawy Europejczyków wobec dobrostanu zwierząt, specjalne badanie Eurobarometr 533, prace w terenie: marzec 2023 r.].

<sup>17</sup> [https://europeanpetfood.org/wp-content/uploads/2023/07/FEDIAF\\_Annual-Report\\_2023.pdf](https://europeanpetfood.org/wp-content/uploads/2023/07/FEDIAF_Annual-Report_2023.pdf)

<sup>18</sup> Kantar Public „Zwierzęta w polskich domach” (2017)

zwierzęcia jedynie do uległości. Oczywiście, zgodnie z definicjami zawartymi w Słowniku Języka Polskiego PWN oraz w Wielkim Słowniku Języka Polskiego „uległość” oznacza „cechę kogoś, kto podporządkowuje się innym ludziom i spełnia bez protestu ich polecenia”, a przymiotnik „uległy” rozumiany jest jako „dający sobą kierować” – co oczywiście wpisuje się w zakres znaczeniowy i normatywny omawianego przepisu. Niemniej, skutek przymusu oczekiwanym może być także inne zachowanie zwierzęcia aniżeli uległość. Zasadnym jest zatem poprawienie dostrzeżonej wadliwej semantyki. Nadto, w miejsce „prądu elektrycznego” proponuje się wpisać „impulsu elektrycznego”, co zasadniczo ma charakter porządkowy, jednak pozwala na szersze ujmowanie zagadnienia. Wreszcie, w projektowanej zmianie zrezygnowano z wyłączenia zastosowania przepisu do używania pastuchów elektrycznych, treserów oraz urządzeń elektrycznych służących do przepędu zwierząt. Dotychczasowe brzmienie niewątpliwie jest nieaktualne, albowiem nawet względem zwierząt gospodarskich znacząco ograniczono dozwolone narzędzia oraz urządzenia do przepędu zwierząt. Ponadto, brak wskazania, iż dopuszczone metody odnoszą się jedynie do zwierząt gospodarskich (co niewątpliwie było intencją ustawodawcy, ale jednak w żaden sposób nie zostało wyartykułowane w treści omawianej regulacji) prowadzi do niezrozumienia przepisu i błędnego stosowania wskazanych metod także względem zwierząt domowych. Dostrzeżono wadliwą interpretację omawianego przepisu sprowadzającą się do uznania, iż dozwolonym jest stosowanie względem psów urządzeń elektrycznych takich jak obroże elektryczne. Niewątpliwie – chociażby z uwagi na stale wzrastającą liczbę zwierząt utrzymywanych w gospodarstwach domowych - pożądanym jest ażeby wciąż obowiązywała definicja legalna okrutnych metod w chowie lub hodowli odnosząca się do wszystkich zwierząt, jednak koniecznym jest zmodyfikowanie treści przepisu poprzez dookreślenie wyłączenia jego stosowania do metod określonych w odrębnych aktach prawnych, które odnoszą się tylko do zwierząt gospodarskich.

Projekt zmian co do art. 4 pkt 12, 17, 25 u.o.z. (obejmujących definicje szczególnego okrucieństwa, zwierząt bezdomnych, schroniska dla zwierząt) ma charakter porządkujący i doprecyzowujący (jednak niemodyfikujący w sposób istotny treści tych przepisów). Nadto, w przepisach tych proponuje się zastąpienie spójnika „i” (koniunkcji) na spójnik „lub” (alternatywę łączną).

Proponuje się również rozszerzenie definicji zwierząt bezdomnych. Aktualna treść przepisu art. 4 pkt 16 u.o.z. nie reguluje bezpośrednio sytuacji, w której wprawdzie możliwym jest ustalenie właściciela lub innej osoby, pod której opieką zwierzę dotychczas pozostawało, jednak osoba ta zmarła.

Natomiast wprowadzenie nowych definicji takich jak: oznakowanie, kojec, dobrostan, kolczatka, ślepy miot, wysokość w kłębie, hodowca, stowarzyszenie zrzeszające hodowców psów albo kotów, koty wolnobytuujące, ma na celu precyzyjne określenie pojęć związanych z hodowlą, opieką oraz traktowaniem zwierząt, a także wykluczenie interpretacji pozostawiających miejsce na nadużycia i okrucieństwa wobec nich.

Dodatkowo wskazać należy, że wprowadzenie definicji dobrostanu jawi się jako pożądane w świetle rozważań poczynionych w I części uzasadnienia. Określenie definicji legalnej dobrostanu jest niezbędne do zapewnienia spójności i precyzji w stosowaniu przepisów prawnych dotyczących ochrony zwierząt. Dotychczasowy brak ustalenia jednoznacznej definicji dobrostanu prowadzi do niejednoznaczności i różnorodnych interpretacji, które nierzadko skutkują niewłaściwym traktowaniem zwierząt oraz niewystarczającym egzekwowaniem obowiązujących przepisów. Obecny stan prawny koncentruje się zasadniczo na aspektach fizycznych i zdrowotnych, zaniedbując równie istotne potrzeby psychiczne i behawioralne. Definicja dobrostanu, obejmująca wszystkie te aspekty, pozwoli na holistyczne podejście do opieki nad zwierzętami. Projektowana

definicja dobrostanu uwzględnia szerokie spektrum potrzeb zwierząt, zarówno zdrowotnych, biologicznych i somatycznych, jak i psychicznych, behawioralnych, społecznych oraz emocjonalnych. Kompleksowe ujęcie znaczenia dobrostanu pozwoli na pełniejsze zrozumienie i realizację obowiązków wynikających z przepisów ustawy o ochronie zwierząt.

W obowiązującej ustawie o ochronie zwierząt znęcanie się nad zwierzętami jest określone dwustopniowo. Zgodnie z art. 6 ust. 2 u.o.z. przez znęcanie się nad zwierzętami należy rozumieć zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień. Jest to klauzula ogólna. Następnie przepis ten zawiera otwarty katalog uszczegółowionych zachowań, które zostały uznane za znęcanie się nad zwierzętami.

Aktualne brzmienie zdania wstępnego art. 6 ust. 2 u.o.z. prowadzi do istotnych rozbieżności interpretacyjnych. Niejednokrotnie organy ścigania, jak i sądy błędnie przyjmują, że do popełnienia przestępstwa znęcania się nad zwierzętami – z uwagi na brzmienie zdania wstępnego art. 6 ust. 2 u.o.z. – może dojść wyłącznie wskutek działania, a nadto iż jednorazowe zachowanie nie jest objęte dyspozycją omawianego przepisu. Wprawdzie, ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego przesądza, iż wskazana regulacja obejmuje zarówno działanie, jak i zaniechanie, a także może odnosić się do jednorazowego zachowania sprawcy. Niemniej, nieprecyzyjność tego przepisu nadal prowadzi do niejednolitej jego wykładni i niejednolitego jego stosowania, co pozwala przyjąć, że przepis ten nie został sformułowany zgodnie z wymaganiami poprawnej legislacji. Zatem pożądanym zdaje się dodanie klauzuli precyzującej, że znęcanie się nad zwierzętami obejmuje zarówno działania, jak i zaniechania, oraz może być jednorazowe, jak i wieloczynowe. Projektowana zmiana lepiej odzwierciedli różnorodne formy znęcania się nad zwierzętami.

W zakresie zmian w otwartym katalogu z art. 6 ust. 2, zawierającym typowe wypadki znęcania się nad zwierzętami, postuluje się w szczególności o nadanie nowego brzmienia pkt 4, 7, 9, 10 tak ażeby usunąć niejednoznaczności w interpretacji przepisów.

Dostrzeżenia wymaga, że wymienione w pkt 4 i 7 zachowania, które samoistnie stanowią o zadaniu bólu lub cierpienia albo doprowadzenia do zadania bólu lub cierpienia zwierzęciu zostały wprowadzone ze względu na potrzebę ochrony zwierząt gospodarskich, co do których w wyjątkowych sytuacjach dopuszcza się pewne zachowania, prowadzące do bólu lub cierpienia zwierzęcia. Intencja ustawodawcy w tym zakresie pozornie wydaje się być oczywista, albowiem określenia „specjalny ból” albo „zbędny ból” zawarte są w odrębnych aktach prawnych, które znajdują zastosowanie wyłącznie do zwierząt gospodarskich (określenie „niepotrzebny ból” zawarto w Rozporządzeniu Rady (WE) nr 1/2005 z dnia 22 grudnia 2004 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas transportu i związanych z tym działań oraz zmieniające dyrektywy 64/432/EWG i 93/119/WE oraz rozporządzenie (WE) nr 1255/97, Rozporządzeniu Rady (WE) nr 1099/2009 z dnia 24 września 2009 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania, Dyrektywie Rady 2008/119/WE z dnia 18 grudnia 2008 r. ustanawiającej minimalne normy ochrony cieląt). Brak jest jakichkolwiek aktów prawnych dotyczących zwierząt domowych, w których zawartoby ww. określenia. Trudno bowiem odnosić pojęcie „specjalnego bólu” albo „zbędnego bólu” do zwierząt domowych skoro każde zachowanie polegające na zadawaniu bólu lub cierpienia albo dopuszczenia do zadawania bólu lub cierpienia – na mocy art. 6 ust. 1 *in principio* u.o.z. – samoistnie stanowi o znęcaniu się nad zwierzęciem. Jednak analiza praktyki orzeczniczej niestety wskazuje, iż pojęcia te stosowane są także względem czynów popełnionych na szkodę zwierząt domowych. Ta wadliwa interpretacja (będąca następstwem oczywistej nieprecyzyjności omawianych przepisów) nierzadko skutkuje błędnym przyjęciem, iż dozwolone jest bicie zwierząt domowych przedmiotami, które nie są zaopatrzone w urządzenia obliczone na sprawianie specjalnego bólu, czy też stosowanie uprząży



lub innych urządzeń (o których stanowi przepis art. 6 ust. 2 pkt 7 u.o.z.) zmuszających zwierzę domowe do przebywania nienaturalnej pozycji zawsze wtedy gdy nie powodują zbędnego bólu. Powyższe uwagi odnieść także do wymienienia w art. 6 ust. 2 pkt 4 u.o.z. części ciała zwierząt tj. wskazanie, iż znęcaniem się nad zwierzęciem jest bicie po głowie, dolnej części brzucha, dolnych częściach kończyn. Niewątpliwie dla penalizacji przestępstwa znęcania się nad zwierzętami domowymi pozbawionym znaczenia jest czy zwierzę bite jest po głowie, dolnej części brzucha, dolnych częściach kończyn, jednak nieprecyzyjność tego przepisu (brak wskazania, iż odnosi się to do metod stosowanych względem zwierząt gospodarskich) powoduje wadliwym ograniczeniem stosowania przepisu wtedy gdy zwierzę domowe zostało uderzone w inną część ciała. Wniosek o tym, iż zamiarem ustawodawcy było wyliczenie części ciała zwierząt wyłącznie w przypadku sytuacji odnoszących się do zwierząt gospodarskich wynika wprost, że dozwolonym jest poklepywanie zwierząt gospodarskich w ramach przepędu, jednak wyłącznie po mięśniach zadu. Zatem znęcaniem się nad zwierzęciem gospodarskim będzie każde zachowanie polegające na biciu (poklepywaniu) zwierzęcia w inną część ciała aniżeli zad, jak również używanie w tym celu twardych i ostrych przedmiotów np. drągów, prętów. W następstwie powyższego proponuje się wprowadzenie takich zmian we wskazanych przepisach, które jasno będą określać, iż pewne zachowania – w wyjątkowych sytuacjach – są dozwolone i nie stanowią o znęcaniu się nad zwierzętami, ale wyłącznie zwierzętami gospodarskimi.

Projektowane zmiany w ww. zakresie istotnie modyfikują treść przepisu art. 6 ust. 2 pkt 7 u.o.z. poprzez nadanie mu brzmienia: „stosowanie metod wywierania presji mechanicznej na zwierzęta, używanie upręży, pęt, stelaży, więzów, dławików, linek zaciskowych, kolczatek, urządzeń wykorzystujących bodźce elektryczne (w tym obroży elektrycznych) albo ultradźwięki lub innych przedmiotów albo urządzeń zmuszających zwierzę do określonego zachowania (w tym uległości) lub przebywania w nienaturalnej pozycji albo uniemożliwiających zwierzęciu swobodne oddychanie i wokalizację (z wyjątkiem używania metod określonych w przepisach: Rozporządzenia Rady (WE) nr 1/2005 z dnia 22 grudnia 2004 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas transportu i związanych z tym działań oraz zmieniające dyrektywy 64/432/EWG i 93/119/WE oraz rozporządzenie (WE) nr 1255/97, Rozporządzenia Rady (WE) nr 1099/2009 z dnia 24 września 2009 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania oraz Dyrektywy Rady 2008/119/WE z dnia 18 grudnia 2008 r. ustanawiającej minimalne normy ochrony cieląt).”

Zasadność wprowadzenia zakazu stosowania metod wywierania presji mechanicznej na zwierzęta oraz zakazu stosowania obroży elektrycznych lub innych przedmiotów albo urządzeń zmuszających zwierzę do określonego zachowania (w tym uległości) lub przebywania w nienaturalnej pozycji albo uniemożliwiających zwierzęciu swobodne oddychanie i wokalizację wynika z konieczności zapewnienia zwierzętom (w szczególności zwierzętom domowym) szerokorozumianego dobrostanu (precyzyjnie określonego we wcześniejszej części uzasadnienia).

Na uzasadnienie konieczności wprowadzenia powyższej nowelizacji należy odwołać się do wyników badań naukowych, z których jednoznacznie wynika, że psy intensywnie odbierają bodźce z otoczenia, albowiem są zwierzętami o zaawansowanej budowie układu nerwowego. W związku z powyższym doznawanie przez psa bólu fizycznego zawsze łączy się z odczuwaniem przez zwierzę silnego stresu, strachu, paniki lub nawet stanów lękowych<sup>19</sup>. Jak wynika z przeprowadzonych badań, ryby (organizmy o wiele prostszej budowie układu nerwowego aniżeli pies) nawet po jednorazowym użyciu względem nich lekkiego impulsu elektrycznego pamiętały

---

<sup>19</sup> Broom DM (2001) *Evolution of pain*.

miejsce, w którym tego doświadczyły i przez kilka dni unikały tego miejsca.<sup>20</sup> Nadto, skutkiem stosowania względem ryb wstrząsu elektrycznego było odczuwanie przez nie bólu i cierpienia w sferze fizjologiczno-afektywnej.<sup>21</sup> Dowody naukowe jednoznacznie wskazują, że nawet „lekkie” rażenie prądem psów prowadzi do odczuwania przez psy bólu (fizycznego) i stanowi silny czynnik stresotwórczy. W aspekcie powyższego duże zaniepokojenie budzi stosowanie względem psów (w szczególności psów niebędących psami służbowymi) obroży elektrycznych jako metody szkoleniowej. Obecnie w zakresie szkolenia psów kładzie się duży nacisk na pozytywne wzmocnienia i niestosowanie jakiegokolwiek formy przemocy (opresji).<sup>22</sup>

Tym samym omówiona zmiana treści art. 6 ust. 2 pkt 7 u.o.z. uwarunkowana jest także koniecznością zapewnienia dobrostanu zwierzętom.

W projektowanym art. 6 ust. 2 pkt 10 u.o.z. zastępuje się spójnika „albo” (alternatywę rozłączną koniunkcji) na spójnik „lub” (alternatywę łączną) oraz uzupełnia się treść przepisu poprzez uwzględnienie konieczności zapewnienia zwierzętom możliwości realizowania naturalnych zachowań.

Art. 6 ust. 2 pkt 16 u.o.z. zawiera jedynie doprecyzowującą zmianę w zakresie definicji zoofilii. Natomiast projekt zmiany art. 6 ust. 2 pkt 18 u.o.z. stanowi poprawienie oczywistego błędu w zakresie semantyki.

Nadto, w projektowanej regulacji przewiduje się poszerzenie katalogu zachowań stanowiących znęcanie się nad zwierzętami o następujące zachowania:

- pozostawianie zwierzęcia domowego w zamknięciu, izolacji lub samotności w warunkach lub przez okres skutkujący cierpieniem zwierzęcia,
- zaniechanie podjęcia lub kontynuowania leczenia zwierzęcia, w przypadku stanu lub choroby, które powodują ból lub cierpienie lub prowadzą, albo mogą prowadzić do jego śmierci,
- sprzedaż detaliczna żywych ryb, za wyjątkiem ryb akwariowych (ozdobnych),
- przesyłanie żywych zwierząt w przesyłkach pocztowych lub kurierskich, za wyjątkiem żywych ryb akwariowych i ozdobnych oraz przewozu zwierząt przez podmioty organizujące wyłącznie profesjonalne przewozy zwierząt i gwarantujących im opiekę oraz zachowanie ich dobrostanu podczas podróży,
- wykorzystywanie zwierząt do walk przez ich właściciela lub opiekuna,
- trzymanie zwierząt domowych na uwięzi, z wyjątkiem sytuacji, o których mowa w art. 9 ust. 3.

Projektowane zmiany w art. 7 u.o.z. ograniczają się do uzupełnienia podmiotów, którym z zasady (w pierwszej kolejności) przekazuje się czasowo odebrane zwierzę – dodatkowo wskazano organizacje społeczne, których statutowym celem jest ochrona zwierząt. Nadto, ust. 1a zawiera dodatkowe wskazanie, iż postępowanie w przedmiocie czasowego odbioru zwierzęcia wszczynane jest także z urzędu (a nie jak ma miejsce to dotychczas wyłącznie na wniosek).

Projekt zakłada także wprowadzenie zakazu używania wyrobów pirotechnicznych widowiskowych klasy F2 oraz klasy F3, o których mowa w art. 62c ust. 1 pkt 1 lit. b i c ustawy z

---

<sup>20</sup> Dunlop R & Laming P (2005) *Mechanoreceptive and nociceptive responses in the central nervous system of goldfish (Carassius auratus) and trout (Oncorhynchus mykiss)*.

<sup>21</sup> Sneddon LU (2018) *Comparative physiology of nociception and pain*.

<sup>22</sup> M.P. Pręgoski, *Your Dog is Your Teacher: Contemporary Dog Training Beyond Radical Behaviorism* (2015)

dnia 21 czerwca 2002 r. o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 204). Dostrzec należy, że limit hałasu wynoszący 120 decybeli dla wyrobów pirotechnicznych kategorii F1, F2 i F3 został określony w celu dostosowania do ludzkiego proggu bólu dla słyszalnego dźwięku. Obowiązujący stan prawny w żadnej mierze nie uwzględnia oddziaływania poziomu hałasu i częstotliwości tzw. fajerwerków na zwierzęta, które wszak są istotami czującymi. Podkreślić przy tym należy, co dotychczas zdaje się było pomijane przez ustawodawcę, że zwierzęta są dużo bardziej wrażliwe na hałas o wysokiej częstotliwości aniżeli ludzie.<sup>23</sup> Godzi się zauważyć, że z szacunkowych badań wynika, że aż jedna piąta zaginięć zwierząt domowych (psów lub kotów) jest następstwem hałasu powodowanego głównie przez fajerwerki oraz burze.<sup>24</sup>

W związku z tym, że słuch zwierząt jest dużo bardziej wrażliwy niż u ludzi to eksplozje fajerwerków skutkują u zwierząt stresem (a względem niektórych osobników co najmniej niepokojem) oraz mogą prowadzić do nieodwracalnej utraty słuchu lub szumów usznych. Wyroby pirotechniczne emitują hałas o natężeniu do 190 decybeli (110 do 115 decybeli powyżej zakresu 75 do 80 decybeli, w którym zaczyna się uszkodzenie ludzkiego ucha). Fajerwerki generują poziom hałasu wyższy aniżeli strzały z broni palnej (140 decybeli). Poziom hałasu może być także wyższy od hałasu wywołanego startem niektórych samolotów odrzutowych (100 decybeli). Istotnym jest także, że używanie fajerwerków jest sprzeczne z ochroną zwierząt (w tym obowiązkiem ich humanitarnego traktowania) nie tylko z uwagi na generowany hałas. Eksplozja wyrobów pirotechnicznych uwalnia szkodliwe dla zdrowia cząsteczki, takie jak drobny pył (PM10), który jest toksyczny nie tylko dla zwierząt, ale również dla ludzi.<sup>25</sup>

Badania naukowe dowodzą, że fajerwerki wywołują reakcje lękowe u jednego na dwa psy, a także u jednego na dwa koty. Zwierzęta nie tylko doznają cierpienia psychicznych (w tym odczuwają silny strach), ale są również bardziej narażone na zatrucie. Zauważa się, że wiele kotów przebywających niedaleko miejsc, w których używane były fajerwerki, połyka je lub ich części. Używanie fajerwerków może prowadzić również do utraty wzroku u kotów oraz naraża koty na odniesienie poważnych obrażeń w wyniku eksplozji fajerwerków.<sup>26</sup>

Szacuje się, że wskutek eksplozji fajerwerków 79% koni odczuwa cierpienia psychiczne, a 26% doznaje z ich powodu obrażeń.<sup>27</sup> Natomiast hałas fajerwerków może powodować u ptaków tachykardię, a nawet śmierć z przerażenia. Jak wskazuje się w publikacjach naukowych – „na wysoki stopień stresu, jakiego doświadczają ptaki, wskazuje fakt, że mogą one tymczasowo lub na stałe opuszczać miejsca, w których przebywają.” Następstwem powyższego jest stopniowe zmniejszanie przeżywalności ptaków.<sup>28</sup>

---

<sup>23</sup> BVA position on the use and sale of fireworks, [www.bva.co.uk/media/3103/bva-policy-position-on-the-useand-sale-of-fireworks-exec-summary.pdf](http://www.bva.co.uk/media/3103/bva-policy-position-on-the-useand-sale-of-fireworks-exec-summary.pdf)

<sup>24</sup> American Society for the Prevention of Cruelty to Animals (2015) „Independence Day can be perilous for pets” [publikacja: 2019]

<sup>25</sup> Greven, F. E.; Vonk, J. M.; Fischer, P.; Duijm, F.; Vink, N. M. & Brunekreef, B. (2019) *Air pollution during New Year's fireworks and daily mortality in the Netherlands*; Stanley, M. K.; Kelers, K.; Boller, E. & Boller, M. (2019), *Acute barium poisoning in a dog after ingestion of handheld fireworks (party sparklers)*.

<sup>26</sup> C. Hargrave, *Firework fears and phobias in companion animals – why do we let owners take the one in two chance?* (2018)

<sup>27</sup> British Horse Society (2018) „Fireworks”, Advice & Information, British Horse Society; - Gronqvist, G.; Rogers, C. & Gee, E. (2016) „The management of horses during fireworks in New Zealand” [publikacja: 2019].

<sup>28</sup> Schiavini, A. (2015) *Efectos de los espectáculos de fuegos artificiales en la avifauna de la Reserva Natural Urbana Bahía Cerrada*, Ushuaia: Centro Austral de Investigaciones Científicas; Conomy, J. T.; Dubovsky, J. A.; Collazo, J. A. & Fleming, W. J. (1998), *Do black ducks and wood ducks habituate to aircraft disturbance?*

W świetle jednoznacznych wyników badań naukowych w zakresie odczuwania przez zwierzęta cierpienia psychicznego niezrozumiałym jawi się przedkładanie chwilowej rozrywki ludzi nad zdrowie zwierząt. Wszak obowiązkiem każdego człowieka jest ochrona zwierząt przed bólem, cierpieniem, urazami i chorobami. Nie powinno budzić jakichkolwiek wątpliwości, że obowiązki te obejmują ochronę zwierząt przed bólem, cierpieniem lub obrażeniami, które mogą być spowodowane używaniem fajerwerków.

Swoboda używania wyrobów pirotechnicznych, które zasadniczo mogą być wykorzystywane każdego dnia, jest rażącym naruszeniem ogólnych zasad statuowanych ustawą o ochronie zwierząt, w szczególności naczelnej zasady humanitarnego traktowania zwierząt. Obecny stan prawny uniemożliwia właścicielom oraz opiekunom zwierząt realizowanie postanowień art. 1 ust. 1 u.o.z., z którego to przepisu wynika, że człowiek jest winny zwierzętom poszanowanie, ochronę i opiekę<sup>29</sup>

Na płaszczyźnie rozważań poczynionych we wstępnej części niniejszego uzasadnienia utrzymywanie psów na uwięzi (w szczególności na łańcuchach) uznać należy za praktykę jaskrawo naruszającą generalne dyrektywy ochrony zwierząt. Stałe przetrzymywanie psów na łańcuchach wobec potrzeb zwierząt (fizycznych, psychicznych oraz społecznych) – udowodnionych licznymi badaniami naukowymi – jest niehumanitarnym traktowaniem zwierząt i wobec skutków utrzymywania psów na uwięzi winno być kwalifikowane jako znęcanie się nad zwierzętami. Z tego też względu projekt zakłada wprowadzenie zakazu utrzymywania psów na uwięzi (za wyjątkiem tymczasowego trzymania zwierzęcia domowego na uwięzi podczas spaceru lub transportu).

Jak już wskazano zwierzę utrzymywane na uwięzi nie ma zapewnionej ochrony przez niebezpieczeństwami w postaci np. pogryzień przez inne psy (nie może przed nimi uciec) czy też w przypadku zaistnienia zdarzeń losowych (takich jak pożar). Samice psów utrzymywane na uwięzi są często zapładniane przez samce, a właściciel nie ma pełnej możliwości kontroli rozrodczości suki, szczególnie w przypadkach, gdy znajduje się ona na otwartej przestrzeni lub gdy teren prywatnej posesji nie jest w sposób właściwy ogrodzony. Utrzymywane na uwięzi suki rodzą wiele szczeniąt, które następnie nierzadko są zabijane lub oddawane do schronisk, zwiększając tym samym ilość bezdomnych zwierząt w Polsce, które są utrzymywane z pieniędzy publicznych. Zakaz utrzymywania zwierząt na uwięzi w sposób znaczący pozwoli na ograniczenie patologii w sposobie utrzymywania psów, jak również w pewnym stopniu ograniczy niekontrolowany rozród zwierząt. Łańcuchy na których utrzymywane są zwierzęta w wielu przypadkach nie odpowiadają ustawowym wymogom, tzn. są krótsze niż 3 metry, nadto są one ciężkie, odkształcają kręgi szyjne, często wrastają się w szyję albo prowadzą do ran w tych okolicach, a zimą do niej przymarzają – co bezsprzecznie skutkuje cierpieniem psów. Zwierzęta utrzymywane w sposób stały na uwięzi nie mają zapewnionego niezbędnego ruchu, co prowadzi do powstawania wielu schorzeń. W praktyce przepisy dotyczące utrzymywania psów na uwięzi nijak się mają do realnej sytuacji zwierząt. Psy często utrzymywane są w karygodnych warunkach, pozbawione dostępu do wody, możliwości schronienia przed działaniem warunków atmosferycznych. W skrajnych przypadkach zwierzęta przyrastają do łańcuchów – dosłownie. Ponadto, kontrola obecnie obowiązujących przepisów w zakresie utrzymywania psów na uwięziach nastrocza wielu trudności. Organy kontrolujące nie są w stanie stwierdzić, czy zwierzę po 12 godzinach przebywania na uwięzi zostało z niej spuszczone.

Jak wskazano w publikacjach naukowych: „psy są zwierzętami silnymi, potrzebującymi dla prawidłowego rozwoju i funkcjonowania psychicznego i somatycznego, dużej dawki aktywności

---

<sup>29</sup> E. Szewczyk, *Humanitarna ochrona zwierząt przed skutkami pokazów fajerwerków*

ruchowej oraz stymulowania bodźcami z jednoczesnym częstym kontaktem z człowiekiem. Prócz swobodnego przebywania na dworze (podwórzu, ogrodzie) psy powinny mieć zapewnioną możliwość zaspokajania potrzeby eksploracji w połączeniu z aktywnym ruchem dla psów dojrzałych, zdrowych, w średnim wieku. Należy podkreślić, że aktywność ruchowa to jedno, natomiast niesłuchanie istotny jest zakres aktywności kognitywno-emocjonalnej przez bodźcowanie uzyskiwane przez kontakt z ludźmi oraz zewnętrznym, zmiennym otoczeniem. Zaniechanie zaspokajania tych potrzeb może skutkować zaburzeniami emocjonalnymi, przejawiającymi się agresją wobec nieznanego i jest bardzo poważnym zaniedbaniem zaspokajania potrzeb psów.”<sup>30</sup>

Godzi się także zauważyć, że aktualnie procedowanym projekcie Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie dobrostanu psów i kotów oraz ich identyfikowalności (2023/0447 [COD]) wprost wskazano, że długotrwałe trzymanie zwierząt na uwięzi powinno być zakazane, ponieważ może budzić poważne obawy co do kwestii dobrostanu zwierząt. Może być ono związane z częstszym występowaniem zaburzeń układu ruchowego, niezdolnością do komfortowego leżenia lub odpoczynku oraz do manifestacji normalnych zachowań. Kierunek projektowanych unormowań uwzględnia aktualną i powszechną wiedzę naukową w zakresie dobrostanu zwierząt domowych.

W projektowanym art. 9 u.o.z. poza wprowadzeniem zakazu utrzymywania zwierząt na uwięzi, określono warunki utrzymywania psów w kojcach (w tym zakresie konstrukcji kojca, minimalnej powierzchni kojca, obowiązku zapewnienia psu budy o określonych właściwościach). Podkreślenia jednak wymaga, że utrzymywanie psów w kojcach winno ograniczać się do wyjątkowych sytuacji, albowiem przetrzymywanie psa w zamknięciu także może być szkodliwe dla jego dobrostanu. Innymi słowy utrzymywanie psa w kojcu nie powinno stanowić stałej i codziennej praktyki oraz nie powinno być następstwem projektowanego zakazu utrzymywania psów na uwięzi, albowiem nadrzędnym obowiązkiem właściciela lub opiekuna każdego psa jest zapewnienie zwierzęciu dobrostanu.

Dostrzec należy, że w przywołanym projekcie Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady także wskazano, że w dowodach naukowych jasno wskazano, że psom i kotom należy zapewnić wystarczającą przestrzeń do wyrażania ich naturalnych zachowań oraz normalnych interakcji społecznych. Nie jest to możliwe, gdy zwierzęta utrzymuje się w zamknięciu i w klatkach. Utrzymywanie psów i kotów w klatkach powinno być zatem zakazane. W projektowanym Rozporządzeniu wskazano także, że psom należy zapewnić bezpieczny codzienny dostęp do otwartej przestrzeni, aby zaspokoić ich potrzebę ruchu, socjalizacji i wyrażania innych naturalnych zachowań.

Istotna część projektowanych zmian dotyczy wprowadzenia obowiązkowej kastracji psów i kotów innych niż hodowlane utrzymywanych w celach handlowych (art. 9d u.o.z.), obowiązku oznakowania wszystkich psów i kotów (art. 11c i art. 11d u.o.z.), precyzyjnego określenia norm w zakresie wykonywania przez gminy zadań własnych w postaci zapobiegania bezdomności zwierząt i zapewnienia opieki bezdomnym zwierzętom oraz ich wyłapywania (art. 11, art. 11a, art. 11b u.o.z.), określenia zasad organizacji i funkcjonowania schronisk dla bezdomnych zwierząt oraz ustalenia źródeł i zasad finansowania schronisk dla bezdomnych zwierząt (art. 11k – art. 11pj), a także wprowadzenia bazy danych - Systemu Informacji o Schroniskach dla Zwierząt (art. 11r – art.

---

<sup>30</sup> H. Mamzer, *Spoleczne potrzeby psów a deprywacja społeczna – zasadność pomocy interwencyjnej w przypadkach utrzymywania psów w samotności*

11re u.o.z.). Niewątpliwie wszystkie z powyższych projektowanych zmian są ze sobą ściśle powiązane, albowiem regulacje te mają na celu redukcję problemu bezdomności zwierząt domowych i skuteczną kontrolę ich populacji. Dlatego też poniżej odniesiono się w sposób łączny do wszystkich z tych projektowanych zmian.

Niewątpliwie redukcja problemu bezdomności zwierząt domowych jest dużym wyzwaniem dla społeczeństwa. Obecnie coraz większy nacisk kładziony jest na kontrolę populacji zwierząt domowych (psów i kotów). Dowody naukowe pozwalają przyjąć, że skuteczną formą ograniczenia bezdomności zwierząt jest synergiczne prowadzenie następujących działań: edukowanie społeczeństwa (w szczególności właścicieli lub opiekunów zwierząt domowych), obowiązkowe znakowanie zwierząt i kastracja zwierząt.<sup>31</sup>

W obecnym stanie prawnym obowiązek zapobiegania bezdomności zwierząt spoczywa wyłącznie na samorządach gminnych, których działania zasadniczo ograniczają się wyłącznie do wyłapywania i umieszczania zwierząt w schroniskach. Przepisy statuujące obowiązki gmin są nader ogólne i stwarzają jedynie pozór przeciwdziałania bezdomności zwierząt, czego dowodem jest chociażby aktualnie rosnąca liczba zwierząt przebywających w schroniskach. Działania gmin – prowadzące się do wyłapywania bezdomnych zwierząt i ich umieszczenia w schroniskach – odzwierciedlają zasadę „czego nie widać, tego nie ma”, co w żadnej mierze nie stanowi o realizacji obowiązków w zakresie ochrony zwierząt. Rozwiązanie (bądź co najmniej ograniczenie) problemu bezdomności zwierząt wymaga kompleksowych i wielokierunkowych działań profilaktycznych, które winny obejmować obligatoryjne znakowanie oraz ewidencjonowanie wszystkich zwierząt domowych oraz upowszechnienie kastracji wszystkich psów i kotów (za wyjątkiem tych rasowych, które utrzymywane są w hodowlach w celach handlowych), a nie jak ma to miejsce obecnie – jedynie zwierząt bezdomnych. Wprowadzenie regulacji prawnych w powyższym zakresie istotne jest przede wszystkim z punktu widzenia dobrostanu zwierząt.

Projektowane zmiany co do obowiązkowego oznakowania psów i kotów oraz utworzenia centralnego rejestru będą istotnym krokiem w zapewnieniu ich identyfikowalności oraz bezpieczeństwa. Proponowana regulacja umożliwi szybkie i skuteczne ustalanie właściciela zwierzęcia, które zagubiło się oraz zostało umieszczone w schronisku dla bezdomnych zwierząt. Właściciel będzie miał możliwość niezwłocznego odebrania swojego zwierzęcia ze schroniska. Natomiast w przypadku braku odbioru zwierzęcia ze schroniska właściciel będzie mógł zostać pociągnięty do odpowiedzialności. Aktualnie brak jest skutecznych rozwiązań prawnych pozwalających na ustalenie właścicieli zwierząt, które zostały porzucone, zaś zachowanie to jest przestępstwem znęcania się nad zwierzętami. Obowiązek znakowania psów i kotów, przy jednoczesnej rejestracji w centralnej bazie danych, zwiększy się skuteczność w zwalczaniu kradzieży i nielegalnego handlu zwierzętami. Ponadto, oznakowanie umożliwi skuteczniejsze śledzenie zwierząt w przypadku chorób zakaźnych lub innych zagrożeń zdrowotnych. Nadmienić należy, że obecnie nie jest możliwym ustalenie czy konkretny pies został poddany obowiązkowym szczepieniom np. szczepieniu przeciw wściekliznie. Ustalenia takie czynione są zasadniczo w oparciu o oświadczenia opiekunów zwierząt. Zatem projektowane zmiany umożliwią właściwym organom efektywne przeprowadzanie kontroli, w tym w celu zapewnienia dobrostanu zwierząt. Organy będą w stanie lepiej kontrolować także tożsamość i pochodzenie psów i kotów. Zaznaczenia także wymaga, że brak obligatoryjnego oznakowania zwierząt uniemożliwia określenie faktycznej skali zjawiska bezdomności w kraju. To samo zwierzę może być kilkukrotnie wyłapywane i

---

<sup>31</sup> H. Mamzer, *Ich bezdomność: nasza odpowiedzialność za pełne schroniska* [w:] Opieka nad zwierzętami: wyzwania etyczne i społeczne (2020)

ponownie wypuszczane. Prowadzi to do nadużyć w zakresie wydatkowania pieniędzy publicznych przeznaczonych na realizację programów zapobiegania bezdomności. Nie ma również możliwości zidentyfikowania zwierząt porzuconych lub poszkodowanych w zdarzeniach drogowych z ich udziałem, skutkuje to dodatkowym obciążeniem dla gmin, które zobowiązane są ustawowo do opieki nad takimi zwierzętami.

Badania amerykańskie wskazują, że około 15% psów i kotów przynajmniej raz w życiu się zagubiło. 93% psów i 75% kotów udało się odnaleźć i zwrócić opiekunom. Według tych badań 83% kotów, które nie powróciły do opiekunów, nie miały żadnych danych identyfikujących je. 56% ze wszystkich zagubionych kotów także nie miało tych informacji. Podobnie w przypadku psów: 11% zagubionych psów, które nigdy nie wróciły do domów nie miały żadnych form identyfikacji.<sup>32</sup> Wyniki tych badań w sposób oczywisty wskazują na zasadność uchwalenia projektowanych przepisów.

Natomiast utworzenie centralnego rejestru zwierząt oznakowanych pozwoli na skuteczne gromadzenie informacji dotyczących wszystkich psów i kotów oraz ich właścicieli, co przyczyni się do skuteczniejszej ochrony zwierząt oraz zapobiegania nielegalnym praktykom. Obecnie w Polsce funkcjonuje kilka niezależnych i niepowiązanych ze sobą baz danych zwierząt poddanych identyfikacji, co w wypadku zaginięcia psa oznakowanego uniemożliwia skuteczne odnalezienie właściciela. Dlatego też projekt zakłada utworzenie centralnego rejestru zwierząt oznakowanych, który prowadziłaby Krajowa Izba Lekarsko-Weterynaryjna. Podmiot, który już w obecnym stanie prawnym prowadzi taki rejestr, rejestr psów oznakowanych, w myśl przepisów unijnych dotyczących przemieszczania się zwierząt w strefie Schengen.

Wreszcie podkreślić należy, że obligatoryjne oznakowanie psów i kotów oraz utworzenie centralnych rejestrów zostało przewidziane także w projekcie Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie dobrostanu psów i kotów oraz ich identyfikowalności 2023/0447 (COD). W uzasadnieniu projektu wskazanego Rozporządzenia wskazano, że identyfikowalność psów i kotów jest niezbędna do zwalczania nielegalnego handlu tymi zwierzętami. Dostrzeżono, że obecnie trudno jest zapewnić identyfikowalność psów i kotów dostarczanych na rynek unijny. Nadto, podkreślono, że w 24 państwach członkowskich taka rejestracja psów jest już obowiązkowa. W dwóch z trzech pozostałych państw członkowskich rejestracja jest regulowana w kilku ich regionach, podczas gdy tylko jedno państwo członkowskie w ogóle nie ma takich wymogów. W związku z tym skonkludowano, że dla zapewnienia identyfikowalności zwierząt, państwa członkowskie powinny być zobowiązane do ustanowienia i prowadzenia baz danych psów i kotów dostarczanych w Unii. Zatem niniejszy projekt ustawy uwzględnia kierunek zmian w przepisach Unii Europejskiej.

Projekt zmian zakłada także wprowadzenie obowiązkowej kastracji psów i kotów na obszarze całego kraju, co stanowić będzie istotny krok w kierunku kontrolowania populacji zwierząt domowych oraz redukcji problemu bezdomności zwierząt. Populacja bezdomnych zwierząt jest istotnym problemem społecznym, który niesie ze sobą szereg negatywnych konsekwencji, takich jak zagrożenie zdrowia publicznego, cierpienie zwierząt oraz obciążenie systemu opieki zdrowotnej, o czym już wspomniano. Obowiązkowa kastracja, z wyłączeniem

---

<sup>32</sup> Phillips S.C., Hedge Z., Peralta J.M.: *The role of private practitioners in reducing numbers of homeless dogs and cats and shelter euthanasia rates* (2018)

zwierząt utrzymywanych w hodowlach, pomoże ograniczyć liczbę niechcianych szczeniąt i kociąt, zmniejszając jednocześnie obciążenie schronisk dla bezdomnych zwierząt.

W tym miejscu zauważyć należy, iż jedną z przyczyn z powodu której gminy nie oferują mieszkańcom możliwości kastracji zwierząt jest błędne – jednak stosunkowo powszechne – przekonanie, że osoby mieszkające na wsi nie będą podporządkowywać się obowiązkowi kastracji zwierząt, a to właśnie tacy właściciele najczęściej dopuszczają do niekontrolowanego rozmnażania zwierząt. Z tym oczywiście błędnym przekonaniem zmierzono się w jednej z publikacji naukowych, w której wskazano: „Pomijając oczywistą, krzywdzącą stereotypizację widoczną w formułowaniu takiego argumentu, wskazać należy, że znowu, niestety, brak systematycznie gromadzonych danych statystycznych na ten temat. Na podstawie dostępu do informacji publicznej uzyskałam wyrywkowe dane z małej wielkopolskiej miejsko-wiejskiej gminy Nekla, liczącej około 7000 mieszkańców. Jest to jedyna gmina w powiecie wrzesińskim, która prowadzi program sterylizacji/kastracji zwierząt dla swoich mieszkańców. Dane statystyczne wskazują, że z programu korzystają w połowie mieszkańcy wsi, a w połowie mieszkańcy miasta, co dokładnie odzwierciedla rozkład populacji gminy (około 3,5 tysiąca osób zamieszkuje miasto i około 3,5 tysiąca osób zamieszkuje wieś). Osoby o niskich kompetencjach społecznych, niskiej inteligencji czy niskim poziomie edukacji, niepotrafiące sprawnie sobie radzić z różnego rodzaju wyzwaniami, pozostają bezradne w sytuacji braku wsparcia w zakresie kontroli rozrodu zwierząt towarzyszących. Generuje to dla nich wyzwania, którym nadają znaczenie poboczne (wobec istotniejszych dla nich problemów), których nie potrafią rozwiązać inaczej, niż poprzez spontaniczne adopcje lub uśmiercanie ślepych miotów, które nie jest zlecane lekarzom weterynarii, a dokonywane „na własną rękę”.<sup>33</sup> Bezsprzecznie należy zgodzić się z prezentowanym stanowiskiem. W cytowanej publikacji słusznie także wskazano, że: „samorządy gminne nie doceniają edukacyjnego elementu promowania programów sterylizacji/kastracji zwierząt towarzyszących, jako istotnego czynnika modyfikującego postawy opiekunów. Jak wskazują nieusystematyzowane obserwacje uczestniczące, fakt poddawania tym zabiegom zwierząt przez inne osoby jest czynnikiem motywującym do działania. Wzrastająca częstość wykonywania zabiegów działa na zasadzie ekspozycji bodźca: osoby nieprzekonane poddawane są klasycznemu procesowi habituacji na oddziaływanie bodźca, a więc niejako oswajają się z faktem, że gonadotektomie się wykonuje, że są pożądane i powszechnie stosowane. Jest to istotny czynnik w modyfikacji postaw ludzkich.”<sup>34</sup>

Projektowany obowiązek kastracji – finansowany w określonych przypadkach przez gminy – pozwoli w istocie ograniczyć liczbę przestępstw znęcania się nad zwierzętami lub zabijania zwierząt. Przewidziane wsparcie finansowe dla osób o niższych dochodach oraz osób niepełnosprawnych, które ponoszą koszty kastracji swoich zwierząt, stanowi działanie prospołeczne. Pomoc finansowa w pokryciu kosztów zabiegu może przyczynić się do zwiększenia dostępności procedury kastracji dla osób znajdujących się w trudniejszej sytuacji materialnej, co w efekcie może przynieść korzyści zarówno dla zwierząt, jak i społeczności lokalnej.

Nieprawidłowości systemu opieki nad bezdomnymi zwierzętami i zapobieganiu bezdomności zwierząt zostały stwierdzone w szeregu kontroli przeprowadzonych przez Najwyższą Izbę Kontroli i opisane w raporcie NIK „Zapobieganie bezdomności zwierząt” z dnia 1 czerwca 2016 r. (P/16/058). We wskazanym raporcie NIK stwierdził, że „działania zapobiegające bezdomności oparte jedynie na funkcjonowaniu schronisk, oprócz tego, że były mało skuteczne,

---

<sup>33</sup> H. Mamzer, *Ograniczanie rozrodczości zwierząt towarzyszących jako przeciwdziałanie ich bezdomności* (2019)

<sup>34</sup> Ibidem



stawały się coraz bardziej kosztowne. W kontrolowanych gminach wydatki na wylapywanie i utrzymanie schronisk w ciągu czterech lat wzrosły o ponad jedną trzecią i stanowiły około 94% ogółu kosztów poniesionych na realizację gminnych programów opieki nad zwierzętami bezdomnymi i zapobiegania ich bezdomności. Zdaniem NIK, przy braku bądź znikomym zakresie działań profilaktycznych, problem bezdomności zwierząt będzie się powiększał, kreując coraz wyższe koszty utrzymania coraz większej liczby bezdomnych zwierząt. Koncentrując się na usuwaniu skutków zjawiska, gminy nie dostrzegają korzyści wynikających z podejmowania właściwie zaplanowanych i wieloaspektowych działań profilaktycznych. Dobrym przykładem są działania prowadzone w gminie Suchy Las. W wyniku wprowadzenia kompleksowego planu znakowania i rejestrowania wszystkich zwierząt oraz dofinansowania kastracji lub sterylizacji zwierząt mających właścicieli, od 2012 roku osiągnięto zarówno znaczący spadek liczby odłowionych zwierząt (o 22%), jak i zmniejszenie wydatków na opiekę nad nimi (o 60%). Działania mające na celu opracowanie takiego planu podjęto też w gminie Aleksandrów Łódzki, a kastrację lub sterylizację zwierząt mających właścicieli prowadzono w gminie Dobra. Innym przykładem dobrej praktyki było podjęcie przez Radę Miasta Łuków uchwały w sprawie zwolnień z opłaty od posiadania psów właścicieli zwierząt, które poddano sterylizacji, trwale oznakowano i wpisano do rejestru Urzędu.”.

Na uwagę zasługują także uwagi i wnioski przedstawione w raporcie Naczelnej Izby Kontroli z czerwca 2013 r. „Wykonywanie zadań gmin dotyczących ochrony zwierząt”. W podsumowaniu wyników kontroli NIK stwierdza m.in.: „Najwyższa Izba Kontroli ocenia negatywnie wykonywanie przez gminy i schroniska ustawowych zadań dotyczących ochrony zwierząt. Gminy nie zapewniały właściwej opieki nad bezdomnymi zwierzętami oraz nieskutecznie zapobiegały ich bezdomności, zaś schroniska nie zapewniły przebywającym tam zwierzętom właściwych warunków bytowania. Ponad 1/3 środków publicznych przeznaczonych na ochronę zwierząt wydatkowano z naruszeniem prawa albo niegospodarnie.”

W raporcie NIK wskazano także, że „negatywną ocenę działalności skontrolowanych gmin uzasadniają w szczególności:

- niepodejmowanie skutecznych działań w celu ograniczenia populacji bezdomnych zwierząt, a nawet brak takich działań (w 50 % skontrolowanych gmin),
- nieprzestrzeganie zakazu odławiania bezdomnych zwierząt bez zapewnienia im miejsc w schroniskach (61 %) oraz zlecanie takiej czynności podmiotom, które nie posiadały wymaganych zezwoleń (67 %) albo też bez podjęcia stosownej uchwały przez rady gminy (40%),
- wydatkowanie nielegalnie, albo niegospodarnie 1.653,7 tys. zł (36% środków z budżetów 18 gmin) na rzecz podmiotów, które nie posiadały wymaganych zezwoleń oraz nie zapewniły standardu usług dotyczących opieki nad zwierzętami,
- brak kontroli wykorzystania środków publicznych i sprawowania opieki nad zwierzętami w schroniskach i w innych miejscach ich przetrzymywania (50 %).”

Konkluzje NIK sprowadzały się także do stwierdzenia, że wejście w życie znowelizowanej ustawy o ochronie zwierząt nie przyczyniło się w znaczący sposób do rozwiązania problemu bezdomnych zwierząt. Wprawdzie 16 rad skontrolowanych gmin uchwaliło programy opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt, to jednak tylko pięć programów spełniało wszystkie wymagania określone w art. 11a znowelizowanej ustawy. W znacznej części gmin postanowienia tych programów dotyczące opieki nad bezdomnymi zwierzętami nie były realizowane. W szczególności gminy (67% skontrolowanych) nie przestrzegały zakazu

odławiania bezdomnych zwierząt bez zapewnienia im miejsc w schroniskach (art. 11 ust. 3 u.o.z.). Najwyższa Izba Kontroli oceniła negatywnie działalność schronisk dla zwierząt i podmiotów zajmujących się wyłapywaniem bezdomnych zwierząt. Negatywną ocenę uzasadniały skala i rozmiary nieprawidłowości, które w szczególności polegały na:

- niezapewnieniu w 12 z 14 (w 86%) skontrolowanych schronisk i przytulisk właściwych warunków pobytu i wyżywienia zwierząt – głównie z powodu przepełnienia schronisk i innych miejsc przetrzymywania zwierząt,
- nieprowadzeniu lub nierzetelnym prowadzeniu w 12 podmiotach (w 63%) ewidencji zwierząt, a także braku ich oznakowania,
- nieefektywnym wykorzystaniu środków publicznych – bez zapewnienia odpowiednich, zgodnych z wymogami prawa (w tym umów zawartych z gminami) warunków bytowania zwierząt,
- prowadzeniu przez 12 z 14 podmiotów działalności w zakresie wyłapywania bezdomnych zwierząt, bez wymaganych zezwoleń wójtów gmin.

Jakkolwiek w raporcie NIK opublikowanym w 2016 r. dostrzeżono częściową poprawę warunków bytowania zwierząt w schroniskach, to skala nieprawidłowości wciąż jest ogromna. Niezbędnym staje się uporządkowanie stanu prawnego w zakresie opieki nad zwierzętami bezdomnymi ze szczególnym uwzględnieniem nadzoru jednostek samorządu terytorialnego i wydatkowanych na ten cel pieniędzy.

Projekt zmian zawiera także regulacje dotyczące obowiązków podmiotów prowadzących schroniska dla bezdomnych zwierząt, w szczególności w zakresie zapewnienia niezbędnej liczby pracowników i ustalenia ich obowiązków, czy też precyzyjnego określenia wydatków ponoszonych ze środków publicznych przeznaczonych na ten cel.

Schroniska pełnią niezwykle istotną rolę w zapewnieniu bezpieczeństwa i opieki zwierzętom bezdomnym. Przyjęcie przepisów określających zadania schronisk w zakresie udzielania pomocy i opieki zwierzętom bezdomnym jest niezbędne dla zapewnienia im godziwych warunków życia i minimalnych standardów opieki.

Praktyka jednoznacznie pokazuje, iż dotychczasowe regulacje są niewystarczające, albowiem prowadzenie schronisk przez spółki komunalne czy też przez przedsiębiorców jest polem znaczących nadużyć finansowych i etycznych. Działalność podmiotów zewnętrznych, prowadzących schroniska dla bezdomnych zwierząt, jest nierzadko nietransparentna i często opiera się na niedbale prowadzonej dokumentacji. W efekcie nie wiadomo ile zwierząt utrzymywanych jest w danym schronisku, a także trudnym jest ustalenie jakiegokolwiek procesu leczenia. Z dostępnych publikacji wynika, że „znane są schroniska, w których celowo przetrzymane są psy młode, których utrzymanie nie wymaga dużych nakładów – a „zaoszczędzone” środki mogą być zagospodarowane inaczej – w sposób legalny lub nie. Znane są także przykłady schronisk, które odmawiają adopcji starych psów, utrudniają adopcje, właśnie w celu utrzymania stałego stanu liczebnego, który gwarantuje określony budżet.”<sup>35</sup> Zwrócić należy uwagę, iż z już tylko z publikacji medialnych wynika, że prowadzone były postępowania przygotowawcze w sprawach o czyn z art. 35 ust. 1a i 2 u.o.z. względem osób prowadzących schroniska w następujących miejscowościach: Kutno, Radysy, Giżycko, Posadówek, Białogard, Giżycko, Wojtyszki, czy też Piła, Złotów, Międzyrzecz, Chodzież, Choszczno - schroniska prowadzone przez jednego przedsiębiorcę. Wskutek działań organizacji społecznych, których statutowym celem jest ochrona zwierząt

---

<sup>35</sup> Ibidem

doprowadzono do prawomocnego skazania osób prowadzących co najmniej 5 schronisk, zaś kilkanaście postępowań przygotowawczych nadal jest w toku.

Nieprawidłowe praktyki w prowadzeniu schronisk dla bezdomnych zwierząt jednoznacznie zostały wskazane także w cytowanym już raporcie NIK z 2016 r.: „Wpływ na motywowanie podmiotów przetrzymujących zwierzęta do działań adopcyjnych w dużym stopniu miały kwestie finansowe. W przypadku podmiotów utrzymujących zwierzęta za dzienną stawkę pobytową oddawanie ich do adopcji nie leżało w interesie schroniska, a jak najdłuższe przetrzymywanie zwierzęcia stanowiło stałe źródło dochodu. Jedna gmina skutecznie przeciwdziałała takim praktykom poprzez zawieranie w umowach klauzul zobowiązujących schronisko do realizacji założonego poziomu adopcji.”.

Z uwagi na nieprecyzyjność dotychczas obowiązujących przepisów i skalę dostrzeżonych nadużyć, których dopuszczają się osoby prowadzące schroniska dla bezdomnych zwierząt w projektowanym art. 11k u.o.z. wskazuje się, iż w schronisku (obowiązkowo): udziela się pomocy i opieki zwierzętom bezdomnym, zapewnia się właściwą opiekę weterynaryjną i behawioralną, zapewnia się humanitarne traktowanie zwierząt, zapewnia się dobrostan zwierząt, zaspakaja się realne potrzeby zwierzęcia, w tym poznawcze i psychologiczno-społeczne, zapewnia się zwierzętom urozmaicenia środowiskowe (społeczne, zajęciowe, fizyczne, sensoryczne, żywieniowe), zapewnia się utrzymanie zwierzęcia co najmniej na poziomie minimalnych stawek, przeprowadza się zabiegi kastracji zwierząt przyjętych do schroniska w celu ograniczenia populacji zwierząt bezdomnych, dokonuje się oznakowania zwierząt przyjętych do schroniskach poprzez chipowanie, prowadzi się działania zmierzające do odszukania właścicieli zwierząt bezdomnych oraz pozyskiwania nowych właścicieli i oddawania do adopcji bezdomnych zwierząt osobom zainteresowanym i zdolnym zapewnić im należyte warunki bytowania, tworzy się program adopcyjny zwierząt, organizuje się wolontariat.

Przed szczegółowym omówieniem powyższych zasad działalności schroniska nadmienić należy, iż w projektowanej ustawie przewidziano także ustalenie minimalnej stawki dziennej za pobyt i utrzymanie zwierzęcia w schronisku (w następstwie minimalnej stawki miesięcznej i minimalnej stawki rocznej) oraz obligatoryjne jej uwzględnianie w przypadku finansowania działalności schronisk prowadzonych przez podmioty niepowiązane organizacyjnie z gminą. Oczywiście dostrzeżenia wymaga, że w cytowanym wyżej raporcie NIK wskazano, że „oddawanie do adopcji nie leżało w interesie schronisk utrzymujących zwierzęta za dzienną stawkę pobytową, dzięki której jak najdłuższe przetrzymywanie zwierząt stanowiło stałe źródło dochodu”, niemniej praktyka jednoznacznie wskazuje, iż wiele samorządów gminnych stosujących stawki dzienne ustalało je na rażąco niskim poziomie. Co więcej, finansowanie schronisk w formie ryczałtu prowadzi może (i nierzadko prowadziło) do bezpodstawnego poddawania zwierząt eutanazji ażeby nie generowały one kosztów przekraczających kwotę zryczałtowanej opłaty.

Uwzględniając wszystkie powyższe okoliczności w projektowanej ustawie wprowadzono obowiązek stosowania stawki dziennej przy ustalaniu wysokości środków niezbędnych dla realizacji zadań własnych z art. 11 u.o.z., przy czym sposób wypłaty wynagrodzenia będzie ustalany przez właściwy organ jednostki samorządu terytorialnego. Nadto, w celu przeciwdziałania procederowi „przetrzymywania” zwierząt z uwagi przy stosowaniu stawek dziennych w projektowanej ustawie przewidziano następujące rozwiązania:

- wprowadzenie obligatoryjnych programów adopcyjnych, w ramach których podmioty prowadzące schroniska zobowiązane będą m.in. do ogłaszania wszystkich zwierząt do adopcji oraz utrzymywania wskaźnika adopcji zwierząt na poziomie nie niższym niż 65%,
- wprowadzenie kontroli, przeprowadzanych przez powiatowych lekarzy weterynarii, zmierzających do oceny skuteczności i wykonywania programów adopcyjnych w schroniskach, przy jednoczesnym nadaniu inspekcji weterynaryjnej uprawnienia do nakładania kar pieniężnych przypadku stwierdzenia jakichkolwiek nieprawidłowości we wskazanym zakresie,
- wprowadzenie możliwości przeprowadzania przez gminy kontroli schronisk w zakresie wykonywania programów adopcyjnych i ustalania wskaźnika adopcyjności, przy jednoczesnej możliwości natychmiastowego rozwiązania umowy w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości,
- wprowadzenie dofinansowania z gmin w celu efektywnego wykonywania programów adopcyjnych.

Wprowadzenie projektowanej zmiany w zakresie ustalenia minimalnych stawek za pobyt i utrzymanie zwierząt w schroniskach uwzględniać będzie konieczność zaspokojenia wszystkich potrzeb zwierząt, które na gruncie aktualnie obowiązujących przepisów są pomijane. Zgodnie z proponowaną nowelizacją ostateczna wysokość stawki dziennej na utrzymanie bezdomnego zwierzęcia będzie ustalana przez gminy, przy czym stawka ta nie będzie mogła być niższa niż minimalna stawka dzienna, określana w rozporządzeniu wydawanym przez ministra właściwego do spraw rolnictwa. Wreszcie wskazania wymaga, że na gruncie proponowanych zmian gminy zobowiązane będą do ponoszenia kosztów związanych z opieką nad bezdomnymi zwierzętami także w przypadku gdy rzeczywista wysokość tych kosztów okaże się wyższa aniżeli przyjęto to w programie, o którym mowa w art. 11a u.o.z.

Przechodząc do wyjaśnienia zmian w zakresie zasad i organizacji działalności schronisk dla bezdomnych zwierząt wskazać należy, że wprowadzenie obowiązku zapewnienia bezdomnym zwierzętom właściwej opieki weterynaryjnej oraz behawioralnej ma kluczowe znaczenie dla ich zdrowia i dobrostanu. Dlatego też, w projektowanym art. 11kd określono terminy poddawania zwierząt badaniom, w tym badaniom klinicznym przez lekarza weterynarii oraz badaniom behawioralnym. Określono także termin, w którym zwierzę winno zostać poddane zabiegowi kastracji.

W projektowanej ustawie, w celu zapewnienia bezdomnym zwierzętom właściwej opieki, wprowadzono regulacje dotyczące obowiązku zatrudnienia osoby na stanowisku kierownika, a także opiekunów zwierząt, osób odpowiedzialnych za realizację programu adopcyjnego oraz przygotowywanie i wydawanie zwierząt do adopcji, techników weterynaryjnych oraz lekarzy weterynarii (o ile w schronisku wyodrębniony jest gabinet weterynaryjny). Jednocześnie sprecyzowano wymogi jakie winna spełniać osoba zatrudniona w schronisku na określonym stanowisku – tak żeby zapobiegać sytuacjom, w których szerokokorozumianą opiekę nad zwierzętami będą sprawować osoby nieposiadające odpowiedniego doświadczenia oraz odpowiedniej wiedzy, czy też osoby, które zostały skazane za przestępstwa na szkodę zwierząt.

Dalej wyjaśnić należy, iż wprowadzenie obowiązkowego wolontariatu w schroniskach dla bezdomnych zwierząt stanowić będzie formę swoistej kontroli obywateli nad stanem zwierząt, a także wspierać będzie socjalizację i adopcje zwierząt. Zaangażowanie społeczności lokalnej

poprzez organizację wolontariatu w schroniskach sprzyjać będzie także wsparciu finansowemu oraz promowaniu idei troski o bezdomne zwierzęta.

Niezwykle istotną z projektowanych zmian są regulacje dotyczące zapewnienia urozmaiceń środowiskowych w schronisku, w szczególności poprzez: zapewnianie kontaktów z innymi osobnikami swojego gatunku, w tym przez łączenie zwierząt w grupy lub pary; umożliwianie kontaktów społecznych z człowiekiem (na linii pies-człowiek); umieszczanie w boksach platform do spania, zapewniających izolację od podłoża, podestów, oraz bezpiecznych zabawek umożliwiających ich gryzienie; podział boksu na część zamkniętą i wybiegową. Wprowadzenie urozmaiceń środowiskowych bezsprzecznie wpłynie na poprawę dobrostanu zwierząt. Z przeprowadzonych badań naukowych wynika w szczególności, iż urozmaicenie środowiska zmniejsza stężenie kortyzolu w surowicy i przeciwdziała zaburzeniom lękowym.<sup>36</sup>

Podkreślenia również wymaga, że zarówno wprowadzenie wolontariatu jak i odpowiedniej liczby wyszkolonych pracowników – a zatem zwiększona socjalizacja oraz interakcje z ludźmi – będzie miało przełożenie na skuteczniejszą adopcyjność zwierząt.<sup>37</sup> Z badań naukowych wynika jednoznacznie, że odpowiednia liczba właściwie wyszkolonych pracowników schroniska – opiekunów zwierząt – i ich pozytywne nastawienie do wykonywanej pracy ze zwierzętami wpływają na prawidłowe i pozytywne zachowania psów. Udowodniono, że jakość opieki nad psem w schronisku dla bezdomnych zwierząt wpływa na późniejsze zachowanie psa w stosunku do ludzi - także po adopcji.<sup>38</sup> Na podstawie licznych badań naukowych stwierdzono również, że zapewnienie psom utrzymywanych w schroniskach interakcji z ludźmi miało wpływ na zdrowie fizyczne i psychiczne zwierząt (wskutek wpływu na gospodarkę hormonalną w organizmie psa), Wskazano także, że immunosupresyjny efekt długotrwałego stresu był minimalizowany dzięki częstym spacerom, które także zapewniały pozytywne interakcje pomiędzy psami i ludźmi. Nadto, stwierdzono, że stany depresyjne i agresywne zachowania u psów utrzymywanych w schroniskach były następstwem braku zapewnienia urozmaiceń środowiskowych i nieprawidłowym żywieniem.<sup>39</sup>

Projekt nowelizacji uszczelnia system finansowania wyłapywania zwierząt i opieki nad bezdomnymi zwierzętami przez samorządy. Obecnie na ten cel co roku przeznaczają się ponad 100 mln. zł. Ustawa o ochronie zwierząt, nakładając na samorządy to zadanie własne, nie precyzuje wystarczająco obowiązków gmin we wspomnianym zakresie, brak konkretnego wyszczególnienia tych obowiązków powoduje, że większość gmin nie realizuje tego zadania właściwie. W projekcie ustawy wprowadzono także regulacje pozwalające na finansowanie schronisk dla bezdomnych zwierząt, prowadzonych przez podmioty niepowiązane organizacyjnie z gminami, wyłącznie w formie dotacji i uzupełniająco poprzez dofinansowania.

---

<sup>36</sup> *Effects of environmental enrichment on the behavior and concentrations of cortisol in dogs used in animal research*; Leticia Vinhas RAMPIM1 Juliana Tessália WAGATSUMA2 Valéria Nobre Leal de Souza OLIVA (2018)

<sup>37</sup> *Characterizing Human–Dog Attachment Relationships in Foster and Shelter Environments as a Potential Mechanism for Achieving Mutual Wellbeing and Success*, Lauren E. Thielke, Monique A.R. Udell (2020)

<sup>38</sup> *Approach behaviour of shelter dogs and its relationships with the attitudes of shelter staff to dogs*, Christine Arhant, Josef Troxler (2014)

<sup>39</sup> *What can associations between emotional states and management-based measures teach us about shelter dogs' welfare?*, Diana Abrão Cuglovici (2023); *Do Canine and Human Personality Assessments Predict Successful Adoptions?* Sheryl L. Walker, Hsin-Yi Weng, Niwako Ogata & Kathryn G. Anderson (2022)

Od wielu lat osoby oraz organizacje działające w celu ochrony zwierząt postulują o wprowadzenie zakazu prowadzenia schronisk przez przedsiębiorców, a to z uwagi na skalę nieprawidłowości stwierdzanych w takich schroniskach. Z zasady schroniska dla zwierząt nie powinny być przedmiotem działalności komercyjnej, gdyż prowadzi to nadużyć i wypaczeń, jakie obserwowane są w Polsce.

Zmianę regulacji w tym zakresie przewidziano w projektowanej w 2017 r. nowelizacji, która ograniczać miała podmioty mogące prowadzić schroniska dla bezdomnych zwierząt, jednak w opinii Biura Analiz Sejmowych z dnia 15 września 2020 r. do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz niektórych innych ustaw (druk 597) wskazano, że takie rozwiązanie prawne może zostać uznane za ograniczające uregulowane w prawie Unii Europejskiej swobodę przedsiębiorczości i swobodę świadczenia usług. Z tego też względu niniejszym projektem proponuje się określenie dotacji jako jedyne źródła finansowania tzw. prywatnych schronisk oraz zwiększenie kontroli nad takimi schroniskami. Projektowane zmiany zdają się być właściwym rozwiązaniem wszystkich dostrzeżonych wątpliwości.

Wysokość dotacji ustalana będzie każdorazowo przez gminę, przy czym w projekcie ustawy określa się minimalną wysokość środków, jakie gmina przeznaczona na utrzymanie schronisk, co zapewni stabilne finansowanie placówek i umożliwi realizację zadań związanych z opieką nad zwierzętami bezdomnymi.

Projekt zakłada także utworzenie państwowego rejestru - Systemu Informacji o Schroniskach dla Zwierząt, co łącznie ze zmianą sposobu finansowania schronisk, zapewni transparentność działalności schronisk i właściwą opiekę nad bezdomnymi zwierzętami. Wprowadzenie rozwiązania organizacyjno-technicznego jakim jest SIOS będzie miało przełomowe znaczenie dla analizy danych, w posiadaniu których od dawna są organy publiczne. Z jednej strony zapewni ono znaczące usprawnienie kontroli wydatkowania finansów publicznych, a z drugiej strony ułatwi kontrolę nad działalnością schronisk.

Konkludując tę część uzasadnienia wskazać należy, że zmiany w zakresie zapobiegania bezdomności zwierząt oraz zapewnienia im opieki mają na celu skuteczne zarządzanie populacją zwierząt oraz minimalizację cierpienia zwierząt bezdomnych. Natomiast zapewnienie odpowiednich środków finansowych przez gminy oraz współpraca z organizacjami społecznymi przyczynią się do skuteczniejszej realizacji zadań związanych z opieką nad bezdomnymi zwierzętami oraz zapobieganiem ich bezdomności.

W projekcie przewidziano także doprecyzowanie innych obowiązków gmin w ramach realizacji programu, o którym stanowi art. 11a u.o.z.

Proponuje się wprowadzenie działań edukacyjnych w zakresie ochrony zwierząt, co jak wspomniano, stanowi istotny element prewencji problemu bezdomności zwierząt oraz poprawy standardów opieki nad zwierzętami. Edukacja mieszkańców w zakresie odpowiedzialnego posiadania zwierząt oraz sposobów zapobiegania ich bezdomności może przyczynić się do zmiany postaw społecznych i redukcji problemu nadmiernego rozmnażania się oraz porzucania zwierząt.

Dalej nadmienić należy, że sytuacja prawna kotów wolnobytujących, wynikająca z obowiązującej ustawy o ochronie zwierząt, nie jest oczywista, bowiem ustawodawca nie dostrzegł ich jako szczególnego zjawiska. W tym stanie rzeczy koniecznym jest wprowadzenie definicji kota wolnobytującego wraz z przepisami szczegółowymi, dotyczącymi tychże kotów.

Gatunek *felis catus* należy niewątpliwie do kategorii zwierząt domowych (tj. tradycyjnie przebywających wraz z człowiekiem w jego domu lub innym odpowiednim pomieszczeniu, utrzymywane przez człowieka w charakterze jego towarzysza) w odróżnieniu od zwierząt gospodarskich i od wolno żyjących (dzikich). Poszczególnym kategoriom zwierząt przypisany jest różny zakres ochrony prawnej, wyrażony np. w kryteriach dozwolonego uśmiercania czy też odpowiedzialności za nie. Do ustawowych kategorii zwierząt odwołuje się wiele szczegółowych przepisów obowiązującego prawa. Tylko zwierzęta domowe i gospodarskie mogą być bezdomne (tj. takie, które uciekły, zabłąkały się lub zostały porzucone przez człowieka, a nie ma możliwości ustalenia ich właściciela lub innej osoby, pod której opieką trwale dotąd pozostawały).

Z kolei zwierzęta bezdomne są przedmiotem publicznego zadania gminy dotyczącego zapewnienia im opieki oraz wyłapania, zaś to ostatnie powinno kończyć się umieszczeniem bezdomnych zwierząt w schroniskach, którego to pojęcia ustawa w obecnym stanie nie definiuje w sposób dostateczny.

Pierwszy problem polega na tym, że kotów wolnobytuujących nie da się bez zastrzeżeń zaliczyć do zwierząt bezdomnych, bo oczywiście nie uciekły one ani nie zabłąkały się, a brak możliwości ustalenia ich właściciela lub innej osoby, pod której opieką trwale dotąd pozostawały to nie to samo co przekonanie, że takiej osoby nigdy nie było. Zasadnym może być natomiast interpretacja, że zostały porzucone przez człowieka, w znaczeniu dotyczącym całej ich populacji, czyli dziedzicznym, sięgającym w nieokreśloną przeszłość.

Drugi problem polega na tym, że gminy, dla obrony przed naciskami dotyczącymi wyłapywanie kotów wolnobytuujących do schronisk dla zwierząt, zaczęły propagować poglądy, że nie są one bezdomne, bo w ogóle nie są to zwierzęta domowe lecz wolno żyjące (dzikie). Terminowi „wolno żyjące” (ew. „wolnobytuujące”), który utarł się w mowie potocznej dla odróżnienia ich od kotów posiadających właścicieli, nadano tu znaczenie prawne w kontekście ustawowej klasyfikacji zwierząt. Tym samym zakwestionowano założenie, że ustawowe kategorie dotyczą całego gatunku.

Cała ta konstrukcja myślowa jest z pewnością błędna, choćby dlatego, że zwierzęta wolno żyjące (dzikie) ustawa definiuje jako nieudomowione, żyjące w warunkach niezależnych od człowieka, a najdziksze nawet koty wolnobytuujące żyją w warunkach zależnych od człowieka, bo właśnie na tym polega problem z nimi, jakiego z kolei nie ma z rysiami czy żbikami. W aktualnym stanie prawnym koty wolnobytuujące są zwierzętami domowymi i na pewno nie są zwierzętami wolno żyjącymi (dzikimi). Nie można z całą pewnością twierdzić, że są to zwierzęta bezdomne, a na tym określeniu oparte są ustawowe zadania własne gminy.

Koty wolnobytuujące stanowią integralny element miejskiego ekosystemu. Kotów wolnobytuujących nie udomawia się, nie przenosi do przytulisk lub schronisk oraz nie wyłapuje (chyba, że w celu ograniczenia ich rozrodczości). Przeważająca liczba tych zwierząt urodziła się na wolności, nie posiadała nigdy właścicieli i żyje praktycznie bez ingerencji ludzi, bądź z jej niewielkim udziałem. Koty wolnobytuujące powinny mieć zapewnione warunki rozwoju i swobodnego bytu, co należy rozumieć jako nieintegrowanie w ich życie.

Zadaniem własnym gminy dotyczącym kotów wolnobytuujących winna być przede wszystkim całoroczna opieka nad nimi, a w szczególności ich dokarmianie oraz sterylizacja albo kastracja, po których następuje powrót zwierząt do naturalnego środowiska, jak również opieka weterynaryjna w przypadku choroby lub innego wypadku losowego.

Celem projektowanej regulacji jest również zwiększenie odpowiedzialności właścicieli lub opiekunów za swoje zwierzęta, poprzez wprowadzenie restrykcji polegającej na obowiązku niezwłocznego zawiadomienia najbliższego schroniska dla zwierząt, straży gminnej lub Policji w przypadku ucieczki lub zagubienia się zwierzęcia, ponadto właściciel lub opiekun psa w przypadku

jego ucieczki będzie miał obowiązek uruchomić zasoby materialne i niematerialne, w celu jego odnalezienia, a w szczególności zamieścić w lokalnych środkach masowego przekazu informację dotyczącą zaginięcia zwierzęcia lub w wyznaczonych do tego miejscach rozwiesić stosowne ogłoszenia. Zaniechanie podjęcia określonych czynności będzie stanowiło wykroczenie. Powyższe rozwiązanie pozwoli ograniczyć ilość przypadków polegających na porzucaniu zwierząt domowych, jak również zredukuje w pewnym stopniu ilość zwierząt bezdomnych.

W projektowanej ustawie wprowadzono także szereg przepisów dotyczących hodowli psów i kotów (Rozdział 2b „Hodowle psów i kotów”, art. 11e – art. 11j). Przed omówieniem poszczególnych projektowanych zmian zwrócić należy uwagę, że kwestię związane z hodowlą psów i kotów podlegają od wielu lat ocenie poszczególnych organów Unii Europejskiej.

W 2010 r. Rada wezwała Komisję, by „przeanalizowała różnice między środkami przyjmowanymi przez państwa członkowskie w odniesieniu do hodowli psów i kotów oraz unijnego handlu nimi, a w stosownych przypadkach przygotowała warianty polityki na rzecz harmonizacji rynku wewnętrznego” . Wskutek powyższego Komisja zleciła przeprowadzenie badań i sporządzenie raportu dotyczącego dobrostanu psów i kotów będących przedmiotem praktyk handlowych. Raport ten został sporządzony przez: IBF International Consulting, VetEffect, Wageningen University & Research Centre (WUR), Istituto Zooprofilattico Sperimentale dell'Abruzzo e del Molise „G. Caporale” (IZSAM), a w 2015 r. opublikowany przez Komisję. W raporcie tym przede wszystkim stwierdzono wiele nieprawidłowości w zakresie dobrostanu zwierząt, wynikających z warunków utrzymywania zwierząt - zarówno w hodowlach (zakładach hodowlanych), jak i miejscach sprzedaży.<sup>40</sup>

W 2020 r. w ramach Platformy UE ds. dobrostanu zwierząt opracowano wytyczne w przedmiocie odpowiedzialnej hodowli psów i kotów, a także wytyczne dotyczące socjalizacji szczeniąt i kociąt oraz transportu i handlu zwierzętami.<sup>41</sup> Celem opublikowanych wytycznych było promowanie lepszej ochrony kotów i psów będących przedmiotem handlu. Nadmienić w tym miejscu należy, że projektowana ustawa zawiera regulacje, które odpowiadają części wytycznych.

Na problematykę związaną z hodowlą oraz handlem psów i kotów (w tym naruszeniem dobrostanu hodowlanych psów i kotów) wskazano także w najnowszym raporcie Komisji Europejskiej „Nielegalny handel kotami i psami, działania Unii Europejskiej w zakresie egzekwowania prawa”.<sup>42</sup> W raporcie tym wskazano, że hodowla i handel kotami i psami w Unii Europejskiej jest dochodowym sektorem gospodarki, wycenianym na ponad 1,3 miliarda euro rocznie. Stwierdzono, że dostrzegane nieuczciwe praktyki w hodowli i handlu kotami i psami zagrażają zdrowiu i dobrostanowi zwierząt oraz budzą obawy o ochronę zdrowia publicznego przed chorobami odzwierzęcymi. W raporcie konkludowano, że „przede wszystkim wysokie ceny i stale rosnący popyt na zwierzęta towarzyszące stanowią silną zachętę finansową dla pozbawionych

---

<sup>40</sup> „Study on the welfare of dogs and cats involved in commercial practices” [Badanie na temat dobrostanu psów i kotów będących przedmiotem praktyk handlowych], Komisja Europejska (2015); [https://food.ec.europa.eu/system/files/2016-10/aw\\_eu-strategy\\_study\\_dogs-cats-commercialpractices\\_en.pdf](https://food.ec.europa.eu/system/files/2016-10/aw_eu-strategy_study_dogs-cats-commercialpractices_en.pdf)

<sup>41</sup> Conclusions of the EU Platform on Animal Welfare - Voluntary initiative on the health and welfare of pets (dogs and cats) in trade [Responsible dog breeding guidelines, Responsible cat breeding guidelines, Guidelines on commercial movement of cats and dogs by land, Supplementary guidance on the socialisation of puppies, Supplementary guidance on the socialisation of kittens;] <https://food.ec.europa.eu/>

<sup>42</sup> Komisja Europejska, Dyrekcja Generalna ds. Zdrowia i Bezpieczeństwa Żywności, *Illegal trade of cats & dogs, EU enforcement action* [Nielegalny handel kotami i psami, działania UE w zakresie egzekwowania prawa]; Publications Office of the European Union (2023); doi:10.2875/236344.



skrupułów hodowców, co dodatkowo jest podsycane przez względną łatwość pozyskiwania niedrogich zwierząt w dużych ilościach z wątpliwych źródeł, co w połączeniu z łagodnymi karami dla osób zaangażowanych w nieuczciwe działania znacznie osłabia działanie odstrasżające.” W dalszej kolejności podkreślono, że „platformy internetowe oferują wygodny dostęp do rynku, więc nielegalnie hodowane i sprzedawane zwierzęta są reklamowane obok zwierząt pochodzących od sprzedawców przestrzegających przepisów”. Szacuje się, że każdego dnia w Unii Europejskiej oferowanych jest do sprzedaży ok. 438.000 psów i ok. 80.000 kotów.

Na szczególną uwagę zasługuje również treść wspomnianego już projektu Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie dobrostanu psów i kotów oraz ich identyfikowalności (2023/0447 [COD]) (dalej jako „projekt Rozporządzenia”), w którym wskazano, iż potrzeba wprowadzenia regulacji podyktowana jest także szeregiem stwierdzonych nieprawidłowości związanych z utrzymywaniem psów i kotów w hodowlach. Nadmienić przy tym należy, że częściowy zakres projektowanego Rozporządzenia reguluje kwestie związane z hodowlą psów i kotów w sposób bardziej restrykcyjny aniżeli projektowana ustawa.

Niezwykle istotnym jest, że projekt Rozporządzenia określa obowiązki podmiotów prowadzących zakłady (w tym obowiązki hodowców psów i kotów) dotyczące dobrostanu zwierząt oparte na koncepcji pięciu wolności, do których odwołano się także w niniejszym uzasadnieniu. Zaakcentowano również, że niewłaściwe warunki hodowli kotów i psów w tzw. pseudohodowlach prowadzą do nadmiernego wykorzystywania samic do rozrodu, co z kolei prowadzi to do wyczerpania, kacheksji i podatności na choroby zakaźne, a także do skrócenia żywotności. Wskazano także, że brak identyfikowalności i odpowiednich szczepień stanowi poważne ryzyko przenoszenia chorób odzwierzęcych, takich jak zakażenie wirusem wścieklizny i bąblowica, a tym samym zagrożenie dla zdrowia publicznego w Unii. Złe warunki żywienia i utrzymywania, w tym niski poziom higieny, a także stosowanie bolesnych praktyk, takich jak okaleczanie, osłabiają układ odpornościowy zwierząt i są związane ze zwiększonym stosowaniem środków przeciwdrobnoustrojowych, co ma wpływ na rozwój u ludzi zakażeń wywołanych drobnoustrojami opornymi na antybiotyki. Niewystarczające zaspokojenie potrzeb behawioralnych zwierząt i brak właściwej socjalizacji szceniąt i kociąt powodują problemy behawioralne u szceniąt i kociąt, które w późniejszym okresie życia mogą powodować poważne problemy, jeśli chodzi o bezpieczeństwo publiczne, ze względu na rozwój agresywnych zachowań.

Szczególne znaczenie – w kontekście projektowanej ustawy - mają następujące motywy projektu Rozporządzenia:

- (5) W ciągu ostatniej dekady znacznie zwiększył się popyt na psy i koty utrzymywane w gospodarstwach domowych jako zwierzęta domowe. W rezultacie nastąpił znaczny wzrost hodowli psów i kotów oraz handlu nimi na rynku unijnym, w tym sprzedaży, adopcji i przywozu z państw trzecich. Brak wymogów dotyczących dobrostanu tych zwierząt w Unii oraz rozbieżności między wymogami mającymi zastosowanie w poszczególnych państwach członkowskich doprowadziły do znacznego wzrostu nielegalnego handlu psami i kotami w warunkach, które są wysoce szkodliwe dla ich dobrostanu.
- (6) Nielegalny handel psami i kotami rozwinął się częściowo z powodu braku identyfikowalności miotu, z którego pochodzą te zwierzęta. Z kolei nielegalne praktyki handlowe wiążą się z cierpieniem psów i kotów poddawanych niekontrolowanym praktykom hodowlanym. Nie można zapewnić, aby podmioty przestrzegały tych samych standardów dobrostanu zwierząt, ani zapewnić jednolitych warunków konkurencji na rynku wewnętrznym w odniesieniu do dostarczania psów i kotów, jeśli nie wprowadzi się wiarygodnej możliwości identyfikacji pochodzenia zwierząt. W związku z tym kluczowe

jest zapewnienie identyfikowalności psów i kotów za pomocą systemu, w którym identyfikuje się i rejestruje psy i koty przed ich pierwszym dostarczeniem w Unii, a także za każdym razem, gdy następuje zmiana właściciela zwierząt.

- (16) Chociaż niektóre zakłady hodowlane są prowadzone przez licencjonowanych hodowców przestrzegających dobrych standardów hodowli, znaczna część zwierząt wprowadzanych do obrotu w Unii pochodzi od hodowców z szarej strefy i hodowców niespełniających standardów, którzy nie zapewniają wystarczającego poziomu dobrostanu hodowanych przez siebie psów i kotów.
- (26) Określone strategie hodowli mogą powodować problemy w zakresie dobrostanu psów i kotów. Wybór określonych cech genetycznych ze względów estetycznych lub innych względów marketingowych może spowodować stworzenie również cech niepożądanych z punktu widzenia dobrostanu zwierząt i przekazanie ich przyszłym pokoleniom. W związku z tym podmioty powinny podejmować działania zmierzające do zapewnienia, aby ich strategie hodowli nie prowadziły do takich negatywnych konsekwencji dla dobrostanu psów i kotów.
- (27) Z dowodów naukowych wynika, że krzyżowanie wsobne ma znaczący negatywny wpływ na zdrowie i dobrostan zwierząt. W związku z tym krzyżowanie wsobne psów i kotów, w tym krycie w pierwszym i drugim stopniu pokrewieństwa, powinno być zakazane, ponieważ zwiększa występowanie zaburzeń dziedzicznych i zagraża funkcjonowaniu układu odpornościowego, co ma negatywny wpływ na zdrowie i dobrostan psów i kotów.
- (29) Dowody naukowe wyraźnie świadczą o znaczeniu, jakie dla dobrostanu psów i kotów ma karmienie, pojenie, pomieszczenia dla zwierząt, zdrowie, zaspokajanie potrzeb behawioralnych i zapobieganie bolesnym praktykom. Istotne jest zatem, aby szczegółowo uregulować te aspekty utrzymywania psów i kotów.
- (30) W dowodach naukowych jasno wskazano, że psom i kotom należy zapewnić wystarczającą przestrzeń do wyrażania ich naturalnych zachowań oraz normalnych interakcji społecznych. Nie jest to możliwe, gdy zwierzęta utrzymuje się w zamknięciu i w klatkach. Utrzymywanie psów i kotów w klatkach powinno być zatem zakazane.
- (31) Długotrwałe trzymanie zwierząt na uwięzi powinno być zakazane, ponieważ może budzić poważne obawy co do kwestii dobrostanu zwierząt. Może być ono związane z częstszym występowaniem zaburzeń układu ruchowego, niezdolnością do komfortowego leżenia lub odpoczynku oraz do manifestacji normalnych zachowań.
- (32) Zapewnienie psom i kotom wystarczającej przestrzeni do wyrażania naturalnych zachowań ma ogromne znaczenie. Z tego samego powodu korzystanie z kojców należy ograniczyć do wyjątkowych okoliczności, takich jak izolacja agresywnych zwierząt lub transport do lekarza weterynarii. W pomieszczeniach dla psów i kotów należy również zapewnić nieograniczony dostęp do światła naturalnego, uzupełnionego w razie potrzeby sztucznym oświetleniem, co sprzyja odpowiedniemu rytmowi okołodobowemu u zwierząt. Psom należy zapewnić bezpieczny codzienny dostęp do otwartej przestrzeni, aby zaspokoić ich potrzebę ruchu, socjalizacji i wyrażania innych naturalnych zachowań.
- (33) Aby zapobiec wystąpieniu powikłań związanych z ciążą i naruszeniu dobrostanu, suki i kotki powinny być poddawane rozrodowi wyłącznie po osiągnięciu dojrzałości szkieletowej i płciowej. Aby sukomy i kotkom umożliwić fizyczny powrót do zdrowia po ciąży i okresie laktacji, należy je ponownie poddawać rozrodowi dopiero po upływie wystarczającego czasu.

- (36) Zabiegi zmierzające do zmiany wyglądu lub zapobiegania określonym zachowaniom kotów i psów, takie jak przycinanie uszu, obcinanie ogona, usuwanie pazurów i resekcja fałd głosowych, mają poważny negatywny wpływ na dobrostan kotów i psów. Zabiegi te powodują ból i uniemożliwiają kotom i psom wyrażanie naturalnych zachowań. Z tego powodu powinny być dozwolone jedynie w przypadku gdy są wykonywane przez lekarza weterynarii i tylko wtedy, gdy jest to konieczne ze względów medycznych.
- (37) Warunki panujące w zakładach hodowlanych są szczególnie istotne dla zapewnienia odpowiedniego utrzymania i traktowania psów i kotów przed wprowadzeniem ich do obrotu. Ważne jest zatem, aby właściwe organy zatwierdziły te zakłady i aby przed zatwierdzeniem poddano je wstępnej kontroli na miejscu. Ważne jest również, aby wykaz tych zatwierdzonych zakładów był publicznie dostępny w celu umożliwienia potencjalnym nabywcom weryfikacji statusu ich dostawców. Ponieważ wszystkim zakładom przysługuje wydłużony czas na zastosowanie wymogów dotyczących pomieszczeń dla zwierząt i zdrowia zwierząt, konieczne jest, aby obowiązek, zgodnie z którym zakłady hodowlane muszą otrzymać zatwierdzenie, zaczął obowiązywać w tym samym dniu, co wymogi dotyczące warunków utrzymywania i zdrowia zwierząt.

Wszystkie cytowane fragmenty motywów projektu Rozporządzenia bezsprzecznie pozostają aktualne na gruncie projektowanej ustawy. Dla zapewnienia dobrostanu zwierząt konieczne jest wprowadzenie zmian proponowanych w niniejszym projekcie ustawy, co będzie miało wpływ także na poprawę dobrostanu ludzi.

I tak kolejno proponuje się utworzenie centralnego zbioru danych - Rejestru Stowarzyszeń Hodowców Psów i Kotów (dalej jako „Rejestr”), w skład którego wchodzić będą dane identyfikacyjne dotyczące stowarzyszeń hodowców psów albo kotów, hodowców psów lub kotów, psów i kotów hodowlanych. Utworzenie rejestru umożliwi skuteczniejsze monitorowanie i kontrolowanie działalności hodowlanej w kraju. Dzięki temu będzie można zapobiegać nielegalnej i nieetycznej hodowli, a także zapewnić lepsze warunki życia hodowlanym zwierzętom. Uzupełniając zauważyć należy, że projekt Rozporządzenia także zakłada konieczność rejestracji zakładów hodowlanych, a co istotne dla rozpoczęcia działalności w tym zakresie wymagana ma być uprzednia zgoda właściwego organu, który przed wydaniem decyzji będzie miał obowiązek dokonania kontroli planowanej hodowli.

Zmiany w projektowanej ustawie wprowadzają nakaz uzyskania wpisu stowarzyszenia zrzeszającego hodowców psów albo kotów (dalej jako „stowarzyszenie”) do Rejestru oraz Krajowego Rejestru Sądowego – jeszcze przed rozpoczęciem działalności. Nadto, zakazuje się zrzeszania w ramach jednego stowarzyszenia zarówno hodowców psów, jak i hodowców kotów. Zdefiniowanie wymogów dotyczących prowadzenia działalności przez stowarzyszenia oraz wprowadzenie zakazu prowadzenia hodowli przez stowarzyszenia niewpisane do odpowiednich rejestrów ma na celu zapewnienie transparentności i legalności działalności hodowlanej, w następstwie czego można będzie skuteczniej przeciwdziałać nieetycznej i nielegalnej hodowli zwierząt oraz chronić dobrostan zwierząt.

W projektowanym Rozdziale 2b zawarto także podstawowe zasady organizacji hodowli i utrzymywania psów lub kotów w hodowlach. Przede wszystkim zakazano prowadzenia hodowli psów lub kotów nie będąc członkiem stowarzyszenia, zabrania się także prowadzenie hodowli przez osoby, które popełniły przestępstwo z art. 35 u.o.z. Nadto, określono podstawowe warunki utrzymywania psów lub kotów hodowlanych, tj. możliwym będzie prowadzenie hodowli wyłącznie w budynkach, pomieszczeniach lub innych miejscach zapewniających ochronę zwierząt przed

niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi, zapewniających dobrostan zwierząt oraz w warunkach bytowania odpowiednich dla danego gatunku i rasy. Zawarto także obowiązek zapewnienia miejsca do izolowania zwierząt chorych lub podejrzanych o chorobę zakaźną zwierząt, wyodrębnienia pomieszczenia do utrzymywania samic z potomstwem, a także nakazano separację zwierząt agresywnych. Podobne regulacje obowiązują w schroniskach dla bezdomnych zwierząt. Hodowców zobowiązuje się do prowadzenia szczegółowej dokumentacji związanej z hodowlą oraz utrzymywanymi zwierzętami, co także ma na celu zapobieganie nadużyciom przy hodowli psów lub kotów. Ponadto, proponowana zmiana zapewni identyfikację zwierząt oraz przyczyni się do możliwości ustalenia liczby zwierząt hodowlanych, czy wreszcie do ustalenia wysokości dochodu osiągniętego przez hodowcę (co jest istotne z perspektywy interesów Skarbu Państwa).

Skutecznym instrumentem do przeciwdziałania wykorzystywaniu psów i kotów jako źródła wysokiego zarobkowania będą także projektowane przepisy określające warunki utrzymywania zwierząt w hodowlach oraz regulujące kwestie związane z rozrodem zwierząt. W odniesieniu do ograniczenia nadmiernego rozrodu psów i kotów hodowlanych oraz ochrony przed cierpieniem zwierząt proponuje się wprowadzenie następujących regulacji:

- suka hodowlana może być pokryta od drugiej rui, w okresie płodnym, ale nie wcześniej niż przed ukończeniem 18. miesiąca życia,
- suka hodowlana może mieć:
  - ostatni miot najpóźniej w roku kalendarzowym, w którym kończy 8 rok życia, chyba że stan zdrowia suki hodowlanej nie pozwala na rozród;
  - maksymalnie 1 miot w roku kalendarzowym;
  - maksymalnie 7 miotów w życiu
- kotka hodowlana może być pokryta nie wcześniej niż przed ukończeniem 12. miesiąca życia,
- kotka hodowlana może mieć:
  - ostatni miot najpóźniej w roku kalendarzowym, w którym kończy 8 rok życia, chyba że stan zdrowia kotki hodowlanej nie pozwala na rozród,
  - maksymalnie 3 mioty w okresie 2 lat kalendarzowych,
  - maksymalnie 8 miotów w życiu,
- obowiązkowe testy lub badania genetyczne osobników hodowlanych w kierunku chorób dziedzicznych, z jednoczesnym zakazem wykorzystywania do rozrodu osobników obciążonych genetycznie,
- możliwość sprzedaży szczeniąt lub kociąt nie wcześniej niż po ukończeniu 8 tygodnia.

W kontekście powyższych projektowanych zmian dostrzec należy, że podobne – a częściowo nawet tożsame – regulacje zawarto w projekcie Rozporządzenia. Nadto, w badaniach przeprowadzanych na zlecenie Komisji Europejskiej w zasadniczej części tożsamo – jak w niniejszym projekcie ustawy – określono minimalne warunki utrzymywania psów i kotów hodowlanych (w pozostałym zakresie wskazano na zasadność wprowadzenia jeszcze bardziej restrykcyjnych regulacji). Nadto, stwierdzono, że dojrzały wiek jest istotnym elementem zapewniającym dobrostan suk hodowlanych, sugerując jednocześnie dopuszczenie do rozrodu suk po osiągnięciu dojrzałości płciowej i szkieletowej, ale nie wcześniej niż przed ukończeniem 18 miesięcy. Dodatkowo zalecono pominięcie pierwszej rui u suk, a zatem suki powinny być hodowane preferencyjnie od drugiej rui. Zaakcentowano również, że częstotliwość ciąży powinna

być kontrolowana, przy jednoczesnym obowiązku każdorazowej oceny ogólnego stanu zdrowia i kondycji ciała suki przed dopuszczeniem do rozrodu.<sup>43</sup>

Wprowadzenie przepisów w zakresie kontroli organów administracji (w tym inspekcji weterynaryjnej oraz organów jednostek samorządu terytorialnego) nad hodowlami psów i kotów także uniemożliwi wykorzystywanie zwierząt do zarobkowania – kosztem ich zdrowia czy też szerokokorozumianego dobrostanu. Jak już wskazano działalność w zakresie hodowli psów i kotów jest obecnie niezwykle dochodowym sektorem gospodarki, jednak zasadniczo w żadnym zakresie niekontrolowanym przez organy administracji, co przede wszystkim prowadzi do licznych naruszeń w sferze ochrony zwierząt, ale także do utraty korzyści finansowych przez Skarb Państwa. Projekt zakłada poddanie działalności hodowlanej psów lub kotów nadzorowi inspekcji weterynaryjnej. Powiatowy lekarz weterynarii jako organ odpowiedzialny za kontrolę dobrostanu zwierząt będzie mógł skuteczniej monitorować warunki hodowli, zapewniając minimalne standardy utrzymania psów lub kotów w hodowli oraz przestrzeganie przepisów dotyczących opieki nad zwierzętami. Nadto, powiatowy lekarz weterynarii uprawniony będzie do nakładania na hodowców kar w kwotach nie mniejszej niż 5.000 zł i nie większej niż 30.000 zł, co także będzie czynnikiem mobilizującym hodowców do przestrzegania obowiązujących przepisów i zapewniania dobrostanu zwierzętom.

Uzupełniająco wskazania wymaga, że każdego dnia w Polsce oferowanych jest na sprzedaż kilkadziesiąt tysięcy psów rasowych i kilkanaście tysięcy kotów rasowych. Dla potwierdzenia powyższej tezy odwołać się należy do ofert zamieszczonych na jednym portalu internetowym – [www.olx.pl](http://www.olx.pl) (a oferty sprzedaży zamieszczane są na kilkudziesięciu platformach, stronach itp.). Na dzień 19 maja 2024 r. na wskazanym portalu umieszczonych było 14.426 ogłoszeń oferujących sprzedaż psów rasowych i 3.601 ogłoszeń oferujących sprzedaż kotów rasowych. Szacunkowa średnia cena sprzedaży psa wynosiła 3.500 zł, zaś kota 2.500 zł. Uwzględniając powyższe dane można stwierdzić, iż szacunkowy przychód hodowców ze sprzedaży psów i kotów rasowych, oferowanych wyłącznie na tym jednym wskazanym portalu, wyniósłby odpowiednio – niemalże 50,5 mln złotych (w odniesieniu do sprzedaży psów rasowych) i ponad 9 mln złotych (w odniesieniu do sprzedaży psów rasowych). Ogromna skala prowadzenia działalności w zakresie handlu i hodowli psów i kotów rasowych jest zatem oczywista. Handel psami i kotami w typie rasy jest obecnie największą, choć paradoksalnie legalną, szarą strefą gospodarki, gdzie osiąga się wielomilionowe dochody bez konieczności obciążania ich daninami na rzecz Skarbu Państwa. To działalność nieewidencjonowana, niemożliwym jest więc policzenie ile psów i kotów sprzedawanych jest w Polsce bez dbałości o ich dobrostan. W ostatnich latach organizacje ochrony zwierząt zlikwidowały kilkadziesiąt pseudohodowli – w największej z nich, na Pomorzu, żyło ponad 300 zwierząt, znaleziono tam również ponad 100 martwych, zakopanych na posesji. Organizacje ochrony zwierząt szacują, iż w Polsce istnieje od 5 do kilkadziesięciu tysięcy hodowli psów w typie rasy, bez żadnej kontroli i bez obciążeń podatkowych.

---

<sup>43</sup> European Food Safety Authority (EFSA), Denise Candiani, Julian Drewe, Björn Forkman, Mette S Herskin, Ann Van Soom, Gizella Aboagye, Sean Ashe, Maria Mountricha, Yves Van der Stede, Chiara Fabris, *Scientific and technical assistance on welfare aspects related to housing and health of cats and dogs in commercial breeding establishments* (2023)

W świetle uwag poczynionych na uzasadnienie wprowadzenia zmian co do hodowli psów i kotów koniecznym jawi się wprowadzenie projektowanych następujących zakazów:

- organizowania lub uczestniczenia w konkursach, loteriach, aukcjach lub licytacjach, w których zwierzę domowe stanowi nagrodę, jest przedmiotem loterii, aukcji albo licytacji,
- sprzedaży lub nabywania rzeczy lub dóbr niematerialnych w przypadku, gdy zwierzę domowe jest nieodpłatnie przekazywane wraz ze sprzedawaną rzeczą lub dobrem,
- sprzedaży lub wprowadzania do obrotu zwierząt domowych na targowiskach, targach lub giełdach,
- sprzedaży lub wprowadzania do obrotu psów lub kotów poza miejscami ich chowu lub hodowli oraz ich sprzedaży za pośrednictwem internetowych serwisów aukcyjnych lub ogłoszeniowych,
- prowadzenia hodowli psów lub kotów w celach handlowych, nie będąc członkiem stowarzyszenia zrzeszającego hodowców psów albo kotów,
- uczestnictwa w wystawach kynologicznych psów poddanych zabiegowi przycinania uszu lub ogona (kopiowania).

W projekcie proponuje się również wprowadzenie zakazu montowania lub utrzymywania na elementach budynków urządzeń lub przedmiotów mogących powodować zranienie lub okaleczenie ptaków, w szczególności kolców lub drutów. Montowanie drutów, kolców lub innych tego typu urządzeń na budynkach, jest archaicznym i dość powszechnym sposobem odstraszenia i okaleczania ptaków. Są one wyjątkowo niebezpieczne dla zwierząt, powodującym niejednokrotnie „nadziewanie” się na nie ptaków, co skutkuje obrażeniami narządów wewnętrznych i śmiercią ptaków. Obecnie są dostępne dużo bardziej humanitarne „odstraszacze” wykonane z gumy lub silikonu, które nie powodują ranienia się zwierząt.

Kolejnym z celów projektu jest wprowadzenie zakazu wykorzystywania zwierząt w cyrkach lub do podobnych pokazów, związanych z wykorzystywaniem zwierząt w celach rozrywkowych. W cyrkach wykorzystywane są głównie zwierzęta, które w naturze występują jako zwierzęta wolno żyjące (dzikie). Cyrki nie są w stanie zapewnić zwierzętom warunków adekwatnych do ich potrzeb, m.in. kontaktu ze stadem, możliwości izolacji, kiedy tego potrzebują, pełnowymiarowych wybiegów, stymulacji psychiczno-ruchowej, poczucia bezpieczeństwa, możliwości samodzielnego zdobywania pożywienia przez dzikie zwierzęta oraz dostosowania diety do indywidualnych potrzeb.

W cyrkach zarówno zwierzęta dzikie, jak i udomowione dotyka szereg schorzeń. Począwszy od zaburzeń psychicznych, po urazy i choroby związane z tresurą i przyjmowaniem nienaturalnych postaw. Bardzo często u wszystkich gatunków obserwuje się stereotypie oraz problemy zdrowotne wywołane patologicznymi postawami i zaburzeniami w motoryce, takie jak stany zapalne stawów i przewlekłe urazy. Nauka sztuczek nie leżących w naturze dzikich zwierząt, wymaga często brutalnych metod tresury, w tym głodzenia. Zazwyczaj ma to miejsce, kiedy zwierzęta są jeszcze młode. Podczas tresury wykorzystywane są haki, elektryczne pałki, łańcuchy i pejcze, które mogą poważnie narażać zdrowie, a czasem nawet życie zwierząt.

Zauważenia jednocześnie wymaga, że konie w cyrkach w Polsce utrzymywane są zwykle w pojazdach, w których są transportowane, lub w namiotach, z innymi gatunkami zwierząt. W warunkach cyrkowych nie ma więc możliwości zapewnienia koniom takich warunków, w których mogą realizować swoje potrzeby gatunkowe. Ponadto konie są zwierzętami dnia długiego, w

związku z czym potrzebują dużo światła i czystego powietrza. Dlatego miejsca utrzymywania koni powinny być wysokie (3,5-4 m), dobrze oświetlone i posiadać dobrą wentylację, co w żaden sposób nie jest możliwe do realizacji w warunkach cyrkowych. Konie wymagają również bardzo dużo ruchu. Każdy dorosły koń potrzebuje co najmniej 20-50 m<sup>2</sup> wybiegu, a przy wypasie co najmniej 0,5 ha pastwiska. W przypadku utrzymania koni w systemie otwartym powierzchnia, na której utrzymuje się konie powinna być ogrodzona, zgodnie z przepisami, trwałym ogrodzeniem i powinna wynosić co najmniej 0,1ha na osobnika. W przypadku cyrków jest to niemożliwe, by codziennie w innym miejscu grodzić trwałym ogrodzeniem wybieg dla zwierząt. Podobnie sprawa wygląda w przypadku zwierząt dzikich. Lwy i tygrysy to największe kotowate – figurują na liście najbardziej niebezpiecznych gatunków w Polsce i są zarazem też jedynymi kotowatymi wykorzystywanymi przez polskie cyrki do pokazów. Są to zwierzęta o bardzo dużych wymaganiach terytorialnych. Terytorium pojedynczego tygrysa, w zależności od podgatunku, płci i zasobów pokarmu na danym terenie, może wynosić nawet kilkaset kilometrów kwadratowych – średnio taką powierzchnię mają również terytoria grup lwów afrykańskich. Lwy w naturze żyją w grupach złożonych ze spokrewnionych samic, młodych i jednego (w rzadkich przypadkach więcej) samca. Biorąc pod uwagę rozmiar terytoriów lwów i tygrysów oraz tryb ich życia niemożliwym jest oddanie w niewoli choćby częściowo warunków, których potrzebują.

Ponadto wszystkie zwierzęta, zarówno dzikie jak i udomowione są narażone na ogromny stres, związany z przebywaniem każdego dnia w innym miejscu, na innym terytorium, z nowymi zapachami i dźwiękami oraz na stres związany z przemieszczaniem się każdego dnia z miejsca na miejsce. Zwierzęta podczas spektakli rozrywkowych narażone są na ogromny stres, związany z dudniącą i głośną muzyką, stroboskopowym światłem, okrzykami publiczności. Stresu tego nie można wyeliminować żadnym zaostreniem przepisów, dotyczących wykorzystywania zwierząt w cyrkach.

Działalność cyrkową polegającą na wykorzystywaniu zwierząt stanowczo potępił Komitet Psychologii Polskiej Akademii Nauk w uchwale z dnia 27 marca 2015 r. Komitet zwrócił w szczególności uwagę na to, jaki szkodliwy wpływ na rozwój i wychowanie dzieci i młodzieży mają cyrki z udziałem zwierząt. Jak słusznie zauważył Komitet, dzieci obserwują na arenie zwierzęta zmuszane do zachowań i wykonywania sztuczek, które nie należą do repertuaru ich zachowań naturalnych, a po występach często oglądają je w ciężarówkach, klatkach czy na uwięzi, co może utrwalać ich przekonanie, że nie ma niczego złego w takim traktowaniu zwierząt w niewoli. Również zdaniem Komitetu nie budzi żadnych wątpliwości fakt, że aby wymusić na zwierzętach uległość i posłuszeństwo stosowane są brutalne metody tresury, a zwierzęta przebywają w niewłaściwych warunkach bytowania i poddawane są permanentnemu stresowi. Jak wynika z opinii specjalistów z Polskiej Akademii Nauk, dr Agnieszki Sergiel, dr Agnieszki Olszańskiej oraz dr hab. Nutrii Selva z dnia 13 marca 2018 r. jak również opinii prof. dr hab. Wojciecha Pisuli z dnia 7 marca 2018 r. z uwagi na obwoźny charakter działalności cyrkowej, zapewnienie zwierzętom warunków odpowiednich dla ich zdrowia fizycznego jak i psychicznego jest niemożliwe. Cyrki musiałyby zapewnić zwierzętom takie same warunki, jakie mają w ogrodach zoologicznych, co jest niewykonalne, zatem jedynym środkiem pozwalającym na ochronę zwierząt jest całkowity zakaz ich wykorzystywania w cyrkach.

Projekt ustawy zakłada także zwiększenie kar za popełnienie przestępstwa z art. 35 u.o.z. Problematyka okrucieństwa wobec zwierząt jest obecnie wątkiem szerokiej debaty publicznej. Najczęściej problem ten pojawia się jako reakcja na skrajnie brutalne zachowanie jednostek, w wyniku czego społeczeństwo wskazuje, że kary za znęcanie się nad zwierzętami są w Polsce zbyt

niskie. Miłośnicy zwierząt wielokrotnie konstruowali wiele petycji, najczęściej w serwisach internetowych, których celem było zwrócenie uwagi władz na problem zbyt niskich kar wobec osób znęcających się nad zwierzętami, domagając się tym samym radykalnego podniesienia kar za ww. czyny do 10 lat pozbawienia wolności. Proponowane zmiany przewidują podwyższenie kary za zabicie lub uśmiercenie zwierząt z naruszeniem przepisów ustawy, a także za znęcanie się nad zwierzęciem. Proponuje się zagrożenie karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Natomiast w przypadku popełnienia przestępstwa ze szczególnym okrucieństwem zasadnym jest zagrożenie karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Takie działanie uzasadnione jest faktem, iż znęcanie się nad zwierzętami jest zachowaniem patologicznym, przysparzającym zwierzętom przede wszystkim cierpienie fizycznych. Zwierzę, będące ofiarą przestępstwa w gruncie rzeczy nie ma możliwości decydowania o swoim losie ani zmianie swojego położenia, zaś człowiek winny jest mu zapewnić wszelkie możliwe zasoby, aby uzyskać i utrzymać u zwierzęcia stan psychiczny i fizyczny, w którym najlepiej ono znosi warunki narzucone przez człowieka. W aktualnym stanie świadomości społecznej uznaje się za akceptowalne podwyższenie kar, o których powyżej. Powszechna zmiana świadomości społecznej, polega na coraz powszechniejszym postrzeganiu zwierząt nie jako przedmiotów, a jako istot, których los nie jest ludziom obojętny. Wpływa to na kształt przepisów o ochronie zwierząt w ten sposób, że zakazy są rodzajem swoistego kompromisu między historycznie utrwalonymi zwyczajami.

Podwyższenie kar spowoduje nie tylko skuteczniejsze zwalczanie przestępstw przeciwko zwierzętom, ale również będzie miało swój rezultat w ich zapobieganiu. Wyższe kary określone w projekcie nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt zakładają umocowanie poszanowania prawa, jak również skuteczne ograniczenie patologicznych zjawisk polegających na znęcaniu nad zwierzętami, a w dalszej perspektywie również nad ludźmi.

W projekcie ustawy przewiduje się także usystematyzowanie instytucji przypadku tak ażeby możliwym było orzeczenie przypadku zwierzęcia także niebędącego własnością sprawcy - jeżeli jego właściciel lub inna osoba uprawniona, nie zachowując ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, wiedziała, przewidywała albo mogła przewidzieć, że sprawca traktuje zwierzę w sposób określony w art. 6 ust. 2. Istotnie nierzadko zdarzają się sytuację, że sprawca znęcał się nad zwierzęciem niebędącym jego własnością, jednak właściciel miał pełną świadomość takiego stanu rzeczy, co bezsprzecznie winno prowadzić do możliwości orzeczenia przypadku zwierzęcia.

Nadto, projektowane zmiany odnoszą się do instytucji nawiązki. Przepis art. 35 ust. 5 u.o.z. doprecyzowano w ten sposób, że jeżeli organizacja społeczna, której statutowym celem jest ochrona zwierząt wykonywała prawa pokrzywdzonego w postępowaniu przygotowawczym, a następnie występowała w roli oskarżyciela posiłkowego i aktywnie uczestniczyła w prowadzonym postępowaniu lub w istotny sposób przyczyniła się do ujawnienia przestępstwa lub sprawcy, sąd orzeka nawiązkę na rzecz tej organizacji społecznej.

Zmiany dotyczą także wprowadzenia możliwości orzeczenia przypadku zwierzęcia oraz środka karnego w postaci zakazu posiadania zwierząt również w przypadku ukarania za określone wykroczenia.

Pozostałe zmiany mają charakter porządkujący lub doprecyzowujący zakres ochrony zwierząt.

## B. Zmiany wprowadzane w ustawie z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt



W Ustawie o ochronie zdrowia zwierząt i zwalczaniu chorób zakaźnych proponuje się w szczególności wprowadzenie definicji schroniska, objęcie schronisk kontrolą jako działalności nadzorowanej. W obecnym stanie nadpopulacji psów i kotów, w schroniskach i innych miejscach, ważnym staje się dookreślenie możliwości sprawowania odpowiedniego nadzoru nad dobrostanem we wszystkich miejscach gromadzenia zwierząt. Dlatego koniecznym jest wprowadzenie uzyskania zezwolenia na prowadzenie schroniska przez podmiot do tego odpowiednio przygotowany, a nie jak to jest obecnie, kiedy numer identyfikacyjny otrzymuje w zasadzie każdy wnioskodawca, po fakcie uruchomienia schroniska. propozycja niewątpliwie zdecydowanie utrudni również procedurę wyłudzania pieniędzy od samorządów, ponieważ podmiot wyłapujący zwierzęta dziś może podać fikcyjny adres schroniska nieistniejącego, co również się zdarzało.

Projektowane zmiany uwzględniają także stanowisko NIK wyrażone w raportach, do których odwoływano się już w niniejszym uzasadnieniu. Zauważyć należy, że w raporcie z 2016 r. NIK wskazał: „Pomimo wniosku zgłoszonego już przez NIK w kontroli z 2011 roku, nie zmieniły się zasady rejestrowania działalności schronisk. Działalność taką nadal może zgłosić i rozpocząć każdy, nawet niespełniający elementarnych wymagań podmiot, a Inspekcja Weterynaryjna nie może odmówić bądź wstrzymać procesu rejestracji do czasu zweryfikowania warunków zapewnionych bezdomnym zwierzętom (...). NIK zauważa jednak, że obowiązujący obecnie tryb rejestracji schronisk (wynikający z art. 5 ust. 1 pkt 2 uozz) wyłącznie na podstawie zgłoszenia (bez konieczności uprzedniego skontrolowania zapewnionych zwierzętom warunków), umożliwił funkcjonowanie, przez okres od jednego do trzech miesięcy, dwóch schronisk niespełniających wymagań weterynaryjnych.”

#### C. Zmiany wprowadzane w ustawie z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody

Konieczność nowelizacji ustawy o ochronie przyrody wynika z faktu, iż w obecnym stanie prawnym, zgodnie z art. 131 pkt 1 a ustawy o ochronie przyrody, zabicie zwierzęcia dzikiego stanowi wykroczenie. Jednocześnie, zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt, zabicie każdego zwierzęcia kręgowego stanowi przestępstwo. Konieczne jest zatem usunięcie tej sprzeczności, poprzez uregulowanie odpowiedzialności prawnokarnej za zabicie każdego zwierzęcia w ustawie o ochronie zwierząt.

#### D. Zmiany wprowadzane w ustawie z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych

Projektowane zmiany dotyczą wyłącznie wprowadzenia nowej opłaty lokalnej w postaci opłaty od szczeniąt i kociąt urodzonych w hodowlach, co przyczyni się do większej kontroli hodowli psów i kotów, a także pozwoli gminom na pozyskanie dodatkowych środków finansowych, które będą mogły zostać przeznaczone na właściwą realizację zadań własnych gmin, o których mowa w art. 11 u.o.z.

#### E. Zmiany wprowadzane w ustawie z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego

Projektowana zmiana zakłada wyłączenie spod egzekucji zwierząt domowych (a w konsekwencji wyłączenie z masy upadłości). Analizując dotychczasową praktykę w sprawach egzekucji ze zwierząt domowych przez komorników, wskazać warto, iż z reguły kierowanie egzekucji do zwierząt domowych jest jedynie psychologicznym środkiem nacisku na dłużnika. W

rzeczywistości wartość ekonomiczna zwierzęcia najczęściej jest nieproporcjonalnie niska w stosunku do wartości emocjonalnej, jaką ma ono dla swojego właściciela.

Zajęcie domowego psa lub kota może być postrzegane jako zachowanie wyjątkowo nieetyczne, a nader często również sprzeczne z przepisami procedury cywilnej. Nie ulega wątpliwości, że odłączenie zwierzęcia od osób, z którymi przebywa od wielu lat, może być dla niego potencjalnie straszliwym doświadczeniem. Równie wielką traumą może być dla jego opiekunów.

Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt, zwierzę nie jest rzeczą, lecz istotą czującą, zdolną do odczuwania cierpienia. Jednocześnie w sprawach nieuregulowanych w tejże ustawie, do zwierząt stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące rzeczy ruchomych. Właśnie z potrzeby uregulowania stosunków cywilnoprawnych związanych ze zwierzęciem, większość przepisów odnoszących się wprost do zagadnienia nabycia własności zwierzęcia, jego zbycia bądź innej utraty tegoż prawa, nakazuje stosowanie przepisów o ruchomościach – ale jedynie odpowiednio, czyli – w sposób uwzględniający potrzeby zwierzęcia i jego dobrostan.

W procedurze egzekucyjnej obecnie obowiązuje przepis art. 844<sup>1</sup> k.p.c., zgodnie z którym przepisy dotyczące egzekucji z ruchomości stosuje się odpowiednio do egzekucji ze zwierząt, jeżeli nie jest to sprzeczne z przepisami dotyczącymi ochrony zwierząt. Lektura wskazanego przepisu pozwala wysunąć kilka wniosków. Po pierwsze, egzekucja wierzytelności pieniężnych ze zwierząt istotnie jest dopuszczalna. Po drugie, stosuje się do niej przepisy dotyczące egzekucji w ruchomości, ale – tylko odpowiednio, a nie wprost. Po trzecie – egzekucja jest niedopuszczalna, jeśli miałyby uchybić przepisom dotyczącym ochrony zwierząt, przy czym zauważyć należy, że art. 844<sup>1</sup> kpc ma nieco szerszy zakres przedmiotowy, niż ustawa o ochronie zwierząt – dotyczy ona bowiem również zwierząt bezkręgowych, które także mogą mieć wartość ekonomiczną, ale oczywiście mogą podlegać ochronie na mocy innych ustaw, prawa wspólnotowego lub ratyfikowanych umów międzynarodowych.

Mając na uwadze zasady etyczne należy ustawowo wyłączyć zwierzęta domowe spod egzekucji. Ten swoisty „zakaz” ograniczyć jedynie do zwierząt domowych, gdyż w zakresie znaczeniowym słowa „zwierzę” znajduje się olbrzymia ilość gatunków istot, które potencjalnie mogą być obiektem obrotu prawnego. Posługując się przykładem dość skrajnym: trudno jest zakładać, że pająk lub skorpion odebrany właścicielowi na skutek przeprowadzonej licytacji będzie za nim tęsknił. Z całą pewnością nie będą odczuwać dyskomfortu sprzedane w drodze licytacji karpie ze stawu hodowlanego – które mogą mieć wysoką wartość ekonomiczną, a egzekucja potencjalnie zapewni zaspokojenie wierzyciela. Natomiast w przypadku zwierząt o bardziej rozwiniętym układzie nerwowym, zwłaszcza psów, kotów, fretek oraz podobnych zwierząt towarzyszących, można ostrożnie spekulować, że w rażącej większości przypadków odebranie ich dotychczasowemu właścicieli będzie dla nich olbrzymią traumą – przy oczywistym założeniu, że prawny opiekun się nad nimi nie znęcał, nie zaniedbywał ich itd. Zerwanie takiej więzi emocjonalnej jest okolicznością, która wskazuje na naruszenie (choćby nieumyślnie) przepisów ustawy o ochronie zwierząt.

#### F. Zmiany wprowadzane w innych ustawach

Projektowane zmiany w pozostałych ustawach mają charakter porządkowy bądź zmierzają do takiej konstrukcji norm prawnych, które wyrażać będą szacunek do zwierząt jako istot czujących.

### **III. PRZEWIDYWANE SKUTKI SPOŁECZNE, GOSPODARCZE I PRAWNE**

Wprowadzenie proponowanych zmian stanowi ważny krok w kierunku budowania społeczeństwa, które szanuje prawa i dobrostan zwierząt. Poprzez te zmiany dążymy do zapewnienia lepszej ochrony oraz godnego traktowania zwierząt, co jest istotne dla dobrostanu całego społeczeństwa oraz środowiska naturalnego. Projektowane zmiany mogą przyczynić się do zwiększenia dobrostanu i jakości życia zwierząt oraz promowania postaw prozwierzęcych w społeczeństwie.

Projektowana regulacja wpłynie pozytywnie na rynek pracy. Możliwy jest wzrost poziomu zatrudnienia w związku z koniecznością zatrudnienia odpowiedniej ilości pracowników w schroniskach dla bezdomnych zwierząt. Pozostałe przewidywane skutki zostały wskazane w uprzedniej części uzasadnienia.

### **IV. PRZEWIDYWANE SKUTKI FINANSOWE I ŹRÓDŁA FINANSOWANIA**

Wskazania wymaga, że utworzenie Rejestru Stowarzyszeń Hodowców Psów i Kotów oraz Systemu Informacji o Schroniskach dla zwierząt może wiązać się z wydatkami sektora finansów publicznych, gdyż niezbędne będzie podjęcie działań organizacyjno-technicznych zapewniających funkcjonowanie i obsługę wymienionych baz danych. Sporządzenie rachunku skutków, który prezentowałby szacunek wysokości ewentualnych wydatków jest trudne do zrealizowania, gdyż ewentualny wzrost wydatków będzie zależeć od czynników, których parametrów nie sposób oszacować na obecnym etapie.

Wejście w życie projektowanej ustawy może spowodować także zwiększenie wydatków z budżetów gmin w związku z określeniem minimalnych stawek za utrzymywanie zwierząt. Nie jest możliwe wskazanie i oszacowanie wpływu projektowanych zmian na budżety gmin, z uwagi na fakt, że zakres zmian wprowadzanych projektowaną ustawą jest na tyle szeroki oraz dotyczy wielu aspektów, że zebranie tak szczegółowych informacji jest niemożliwe.

Nadmienić jednak należy, że prognozowane są dochody z nakładanych administracyjnych kar pieniężnych w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości w hodowlach psów i kotów, jak i nieprawidłowości co do realizacji programów adopcyjnych w schroniskach dla bezdomnych zwierząt. Z uwagi na fakt, że dla większości organów nadzoru zadania wynikające z projektowanej ustawy są zadaniami nowymi, spodziewane dochody są bardzo trudne lub niemożliwe do oszacowania. Nadto, budżety gmin będą zasilone dodatkowymi środkami uzyskanymi w związku z pobieraniem opłaty lokalnej w postaci opłaty od szceniąt i kociąt urodzonych w hodowlach, co będzie stanowić realne wsparcie dla gmin realizujących zadania z art. 11 u.o.z.

## V. ZAŁOŻENIA PROJEKTÓW PODSTAWOWYCH AKTÓW WYKONAWCZYCH

W zakresie założeń aktów wykonawczych, minister właściwy do spraw rolnictwa, przygotowuje rozporządzenia w zakresie:

- szczegółowych zasad i warunków wyłapywania zwierząt bezdomnych,
- zasad prowadzenia Centralnego Rejestru Zwierząt Oznakowanych prowadzony przez Izbę Lekarsko-Weterynaryjną, wysokości opłaty ponoszonej przez posiadacza zwierzęcia za oznakowanie zwierzęcia, wysokości opłaty za udostępnienie danych z rejestru, wysokości wynagrodzenia dla lekarza weterynarii za oznakowanie zwierzęcia oraz za wprowadzenie danych o zwierzęciu do rejestru,
- zasad prowadzenia Rejestru Stowarzyszeń Hodowców Psów i Kotów,
- szczegółowych warunków utrzymywania psów i kotów w hodowlach, mając na względzie zapewnienie tym zwierzętom dobrostanu oraz odpowiednich warunków bytowania i ochrony, a także szczegółowych zasady działania stowarzyszeń zrzeszających hodowców psów albo kotów oraz wymagania, które winien spełnić hodowca celem uzyskania statusu członka w takim stowarzyszeniu,
- wysokości minimalnej stawki dziennej za pobyt i utrzymanie zwierzęcia w schronisku dla bezdomnych zwierząt, uwzględniając konieczność zapewnienia odpowiedniej jakości pomocy i opieki zwierzętom bezdomnym, dobrostanu, odpowiednich warunków bytowania i ochrony, odpowiedniej ilości pracowników schroniska, utrzymania schroniska dla bezdomnych zwierząt,
- szczegółowe warunki udzielania oraz tryb przekazywania dofinansowań dla schronisk dla bezdomnych zwierząt,
- zasady prowadzenia Systemu Informacji o Schroniskach dla Bezdomnych Zwierząt.

Rozporządzenie w sprawie ustalenia minimalnej stawki dziennej za utrzymanie zwierzęcia w schronisku winno w sposób należy uwzględnić następujące koszty:

- koszty żywienia: stawka dzienna musi uwzględniać koszty zapewnienia odpowiedniej ilości i jakości pożywienia dla psa,
- koszty opieki weterynaryjnej: stawka musi obejmować koszty zapewnienia podstawowej opieki weterynaryjnej, takiej jak szczepienia, leczenie chorób przewlekłych, podstawowe zabiegi chirurgiczne itp.
- koszty utrzymania: stawka powinna uwzględniać koszty zapewnienia odpowiedniego schronienia dla psa
- koszty personelu i opieki: w stawce muszą być uwzględnione koszty zatrudnienia personelu odpowiedzialnego za opiekę nad psami, w tym wyprowadzanie na spacer, czyszczenie klatek, socjalizację zwierząt itp., a także wszystkich innych pracowników,
- koszty infrastruktury: stawka musi również uwzględniać koszty związane z utrzymaniem infrastruktury schroniska, takie jak prąd, woda, ogrzewanie, wywóz odpadów itp.

Proponuje się ustalenie minimalnej stawki dziennej za utrzymanie i pobyt zwierzęcia w schronisku w kwocie nie mniejszej niż 30 zł.

## **VI. INFORMACJE DODATKOWE**

W ocenie projektodawców przedmiot projektowanej regulacji nie jest objęty prawem Unii Europejskiej i nie podlega procedurze notyfikacji w rozumieniu przepisów dotyczących notyfikacji norm i aktów prawnych.

Brak obowiązku notyfikacji zgodnie z przepisami dotyczącymi funkcjonowania krajowego systemu notyfikacji norm i aktów prawnych.

Projekt ustawy nie wymaga przedstawienia właściwym organom i instytucjom Unii Europejskiej, w tym Europejskiemu Bankowi Centralnemu, w celu uzyskania opinii, dokonania powiadomienia, konsultacji lub uzgodnienia.

W ocenie projektodawców projekt ustawy jest zgodny z Konstytucją RP.

Nie przeprowadzono formalnych konsultacji społecznych, ponieważ projekt jest wynikiem obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej.